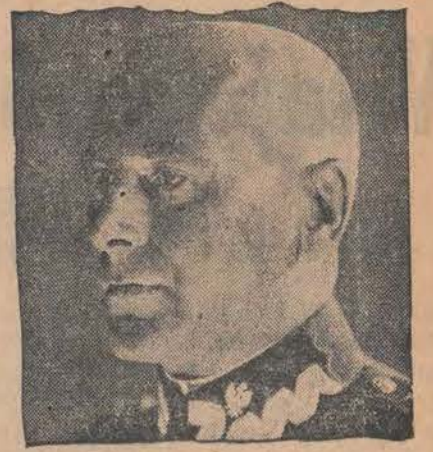


Kurjer Łódzki

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 — Administracji nr. 182-48 — Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-jej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Marszałek Śmigły Rydz, na jeździe oficerów rezerwy we Lwowie.

W 20 rocznicę obrony Lwowa

15 jubileuszowy zjazd Związku Oficerów Rezerwy Hold Francuzom poległym w obronie Rzplitej Polskiej

LWÓW 27,5. pat. Lwów gościł w niedzielę w swoich murach oficerów i podchorążych, przybyłych na 15-ty jubileuszowy zjazd Związku Oficerów Rezerwy, zwolany do Lwowa pod hasłem uczczenia 20-jej rocznicy obrony Lwowa. Na dzień zjazdu całe miasto przybrało wygląd odświętny. Na budynkach państwowych i licznych domach prywatnych wywieszono flagi o barwach państwowych i miasta.

Zjazd zaszczycił swoją obecnością na czele wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz. Ponadto przybyli: minister komunikacji płk. Ulrych, gen. Górecki, gen. Wierzbicki, gen. Jarnuszkiewicz, w imieniu ambasady francuskiej gen. Musse, płk. Strzelecki. Stał się w komplecie zarząd główny Związku Oficerów Rezerwy, prezesi poszczególnych okręgów, członkowie zarządów, oraz oficerowie i podchorążowie rezerwy.

Wczorajsze uroczystości Inaugurujące trzydniowe obrady Związku Oficerów Rezerwy rozpoczęły się na cmentarzu Obrońców Lwowa. Już o godz. 8 rano zebrał się na cmentarzu członkowie Związku Oficerów Rezerwy, ustawiając się w grupach reprezentujących poszczególne dzielnice. Na cmentarzu Obrońców Lwowa zajęła miejsce kompania honorowa pułku piechoty z orkiestrą, zaś po obu jej stronach ustawiły się liczne poczty sztandarowe związków kombatanckich, delegacje sokoła, harcerskie, delegacje straży ogniwej bohaterów polskich.

NACZELNY WÓDZ.

O godz. 8,30 przyjeżdża Marszałek Śmigły-Rydz, którego u bram cmentarza witają gen. Górecki, gen. Langner, gen. Wierzbicki, prez. miasta dr Ostrowski. Pan Marszałek w towarzystwie wojewody Bilyka wraz ze swym otoczeniem przechodzi wśród szpalerów oficerów rezerwy, udając się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie następnie przy dźwiękach hymnu narodowego przechodzi przed frontem kompanii honorowej, odbiera raport od jej dowódcy i udaje się na nabożeństwo do kaplicy. Tu pan Marszałek zajmuje miejsce w specjalnie przygotowanym fotelu, za nim siedzą generalicja, przedstawiciele władz i miasta. Mszę św. odprawił ks. prałat Grudziński.

Po Mszy św. wiceprezes Związku Obrońców Lwowa mjr. Klink w krótkim przemówieniu oddał hold hufcowi rycerskiemu oficerów i podchorążych rezerwy z całej Rzplitej. Przemówienie swe mjr. Klink kończy oddaniem apelu tym wszystkim oficerom i podchorążym, którzy padli w pamiętnej obronie w 1918 r.

Prezes Federacji Związku Obrońców Ojczyzny gen. Górecki w imieniu wszystkich oficerów i podchorążych rez. składa następujące słobowanie: „Spuściznę, którą wyście pozostawili swoją bohaterką śmiercią, życiem naszym chcemy pomnażać”.

POMNIK POLEGŁYCH FRANCUZÓW.

Z kolejką pan Marszałek Śmigły-Rydz wraz z otoczeniem udaje się pod pomnik poległych w obronie Polski Francuzów, gdzie nastąpiła uroczystość odsłonięcia. Pomnik ten znajduje się po prawej stronie katakumb „obrońców Lwowa” i przedstawia rzeźbę żołnierza francuskiego naturalnej wielkości w pełnym rynsztunku bojowym. Po obu stronach znajdują się wyryte nazwiska poległych w obronie Polski oficerów i żołnierzy francuskich. Na dol-

nej płycie znajduje się tarcza z herbem Francji, pod którą umieszczono urnę z ziemią z poboisków francuskich, Notre Dame, Verdun, Latargotte, Debois. Ziemia ta została w środę wraz z aktem erekcyjnym pomnika w obecności członków konsulatu francuskiego, wmurowana do płyty pomnika. Na samej płycie obok herbu Francji znajduje się napis w języku polskim i francuskim: „Francuzom poległym i zmarłym w obronie Rzeczypospolitej”, powyżej wyryte nazwisko szeregowca 57 p. p. Jean Laroquet, którego zwłoki spoczywają pod płytą pomnika, podczas gdy zwłoki innych poległych w obronie Rzplitej Francuzów zostały przewiezione do Francji. Projekt pomnika jest dziełem prof. inż. Rozyckiego, a wykonany został przez projektodawcę przy współpracy rzeźbiarza Sokalskiego.

ODSLONIĘCIE.

Uroczystość odsłonięcia pomnika rozpoczęła się odegraniem hymnu „Boże coś Polskę”. Następnie zabrała głos prezeska stowarzyszenia straży ogniwej bohaterów polskich p. Wanda Mazanowska, która po polsku, a potem w języku francuskim przedstawiła historię powstania pomnika, oddając go w opiekę miastu. W tym momencie opada zasłona, p. Marszałek Śmigły-Rydz, salutując, oddaje hold bohaterom Francuzom. Następnie wygłaszają przemówienia: prezydent miasta Lwowa dr Ostrowski, dr Dembowski imieniem Towarzystwa Przyjaciół Francji, gen. Mousse w imieniu ambasady francuskiej, który m. in. złożył hold obrońcom Lwowa.

Po przemówieniu gen. Mousse następuje akt składania wieniec. kolejno podchodzą do pomnika i składają wieniec delegacje: ambasady francuskiej, Związku Oficerów Rezerwy, Towarzystwa Przyjaciół Francji, Straży Ogniwej Bohaterów Polskich. Następnie p. Marszałek Śmigły-Rydz udaje się wraz z świtą na mogiłę Nieznanego Żołnierza, gdzie przez chwilę skupienie oddaje hold bohaterom lwowskim orletem. Uroczystość na cmentarzu Obrońców Lwowa jest zakończona. P. Marszałek wraz z otoczeniem opuszcza cmentarz Obrońców Lwowa, przechodząc wśród szpalerów oficerów rezerwy.

DEFILADA.

LWÓW 27,5 pat. O godz. 11-jej ulicę, którą miała przeciągnąć defilada Związków Oficerów Rezerwy, zaległy tłumy publiczności. Na placach Mariackim i Halickim umieszczono maszty, na których powiewały flagi narodowe i miasta. U wylotu ul. Halickiej znajduje się trybuna, z której od bierać będzie defiladę Wódz Naczelny.

Około godz. 12-tej u wylotu ul. Malickiej gromadzi się generalicja, gen. Mousse przedstawiciele władz i miasta, oficerowie. W chwilę potem przyjeżdża Marszałek Śmigły Rydz i zajmuje miejsce na specjalnie dla niego przygotowanej trybunie. Za nim na podium stają: generalicja, woje woda Bilyk, gen. Mousse, prezydent miasta dr Ostrowski. Wśród licznie zebranych tłumów wybuchają szczery i serdeczny entuzjazm. Na cześć Naczelnego Wodza rozlegają się niemiłkające okrzyki „Niech żyje”. Kilka minut po 12-jej rozpoczyna się defilada. Na czele kroczy komendant Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, gen. Jarnuszkiewicz. Defiladę otwiera kompania pułku piechoty z orkiestrą, dalej maszerują kompanie Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckiego, przyjmowane entu-

zjastycznymi okrzykami publiczności. Za kompanią Związku Strzeleckiego w otwartym powozie jadą weterani z 1863 roku. Następnie defilują poczty sztandarowe związków kombatanckich, oddziały obrońców Lwowa, Sokoła, Harcerzy.

Umundurowane oddziały Związku Oficerów i Podchorążych Rezerwy prowadził płk. Szczurydowski. Maszerują kolejno oddziały z poszczególnych dzielnic Rzplitej. Na czele idzie okręg stołeczny, następnie kolejno: Mazowsze, Lublin, Wilno, Łódź, Kraków, Poznań, Pomorze, Śląsk, Kielce, Polesie i w końcu najliczniejszy oddział — grupa gospodarzy zjazdu — okręg lwowski.

W sumie przedelfowało ponad 4.000 oficerów i podchorążych rezerwy, wykazując znakomitą postawę. Tłumy Lwówian gorąco oklaskiwały maszerujące kolumny, obspując je kwiatami.

Po zakończonej defiladzie p. Marszałek wśród ponownego entuzjazmu odjechał wraz z świtą do Teatru Wielkiego.

PRZED TEATREM WIELKIM.

LWÓW 27,5. Plac przed Teatrem Wielkim, ulicę Legionów i Hetmańska zapelnily się oddziałami Związku Oficerów Rezerwy Związku Strzeleckiego, Rezerwistów, Obrońców Lwowa. Przed teatrem stanęła

kompania piechoty z orkiestrą na czele. Wokół zgromadziły się wielotysięczne rzesze publiczności. Balkon teatru przybrano emblematami narodowymi, zielenią i kwieciami.

O godz. 13 przy dźwiękach hymnu narodowego ukazał się na balkonie wraz z otoczeniem Marszałek Śmigły-Rydz. Publiczność podchwytuje melodię hymnu narodowego i gremialnie zaczyna śpiewać, po czym zrywa się burza oklasków na cześć Marszałka. Owacja trwa dłuższy czas.

Z balkonu teatru minister komunikacji Ulrych wygłosił przemówienie. W czasie przemówienia tego publiczność żywiołowo manifestuje na cześć Naczelnego Wodza.

INAUGURACJA ZJAZDU.

Po przemówieniu ministra Ulrycha Marszałek Śmigły-Rydz udał się do sali teatru, gdzie odbyła się inauguracja otwarcia walnego zjazdu delegatów Związku Oficerów Rezerwy. Na scenie teatru ustawiły się poczty sztandarowe związków kombatanckich. W głębi umieszczono popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po prawej stronie — krzyż Związku Oficerów Rezerwy, po lewej — herb Lwowa.

Pośrodku przy stole prezydiálním zajęli miejsca gen. Górecki, gen. Langner, gen. Mousse, prezydent miasta dr Ostrow-

Najpóźniej do jesieni ma nastąpić rozwiązanie kwestii Niemców Sudeckich

Henlein o fermentach w Czechosłowacji

LONDYN 27,5. pat. Znany sprawozdawca „Daily Mail” Ward Price, który bawi obecnie w Czechosłowacji, uzyskał wywiad z Henleinem, który oświadczył m. in. „Najpóźniej do jesieni musi być znalezione rozwiązanie dla kwestii sudeckiej w Czechosłowacji. Fermenty polityczne, rozwijające się w Czechosłowacji zatrzymują całą sytuację środkowej Europy. Gdyby ten stan fermentu miał trwać dalej, to nie długo doprowadziłby on do wojny.

Podjęciu najwyższy wysiłek, aby drogą bezpośrednich rokowań z rządem czeskim doprowadzić do porozumienia. Byłoby dziś jeszcze przedwczesnym oświadczyć, że mam dużo nadziei na powodzenie rozmów, jakie rozpoczęły się między mną a premierem czeskim. Zdecydowany jestem uczynić wszystko, aby nigdy nie zasłużyć na zarzut, że nie dokończyłem najlepszych starań.

Proponuję Czechom lojalne współdziałanie ludności niemieckiej w tym sztucznym zbudowanym państwie na podstawie autonomii lokalnej na tych obszarach, gdzie większość ludności jest rasy niemieckiej. O ile to zostanie przyznane, obecne granice narodowe Czechosłowacji pozostaną niezmiennymi i rząd centralny posiadać będzie władzę nad tymi wszystkimi sprawami, jakie obchodzą całe społeczeństwo jako wspólnotę. Autonomiczny obszar sudecki składałby się z nieprzerwanego prawie pasa ziemi wzdłuż granic republiki czechosłowackiej w niektórych miejscach głębokości 80 km, jak również z jednej lub dwóch wysp językowych wewnątrz zachodniej części Czechosłowacji.

Propozycja moja polega na tym, aby lokalna autonomia niemiecka osiągnięta została głównie przez przywrócenie gminom i okręgom ich uprawnień, które stopniowo zostały im zabrane. Dotyczy to

oświaty, świadczeń publicznych, policji i wszystkich spraw o znaczeniu lokalnym, podczas gdy sprawy zagraniczne i także kwestie, które dotyczą całej republiki w dalszym ciągu decydowane byłyby w Pradze. Rząd centralny posiadałby departamenty reprezentujące rozmaite mniejszości narodowe w Czechosłowacji, aby tym mniejszościom w ramach ich urzędów centralnych umożliwić dogłębne swych własnych interesów. Przyjmując tego rodzaju rozwiązanie, rząd czeski zapewniłby sobie pozostanie Niemców sudeckich, jako obywateli w obrębie republiki czechosłowackiej.

O ileby to rozwiązanie zostało odrzucone, zmuszeni będziemy nalegać na inne, a wówczas nalegać będziemy na odbycie plebiscytu pod obcą kontrolą dla zapewnienia wolnego głosowania. Pytanie jakie by było wówczas Niemcom sudeckim postawione brzmiałoby następująco: „czy pragniesz być obywatelem Czechosłowacji, czy też Niemcem”. Rezultatem byłoby 98 proc. głosów na rzecz połączenia się z Niemcami.

Trzecim rozwiązaniem zagadnienia, jeszcze prostszym, byłoby że o ile represje czeskie wobec Niemców sudeckich będą

trwały, reakcja ich i wiadomość ich prześladowania narodowego może pewnego dnia zmusić rząd niemiecki do bezpośredniej akcji, którąby Niemców sudeckich przyłączyła do granic Rzeszy.

Rząd czeski stale się zwraca do mnie, abym zachował umiarkowanie. Utrzymanie Niemców sudeckich w spokoju w czasie przeprowadzania anshlusu, utrzymanie ich w spokoju w toku obecnych wyborów municypalnych, a nawet utrzymanie ich w spokoju pod nadzorem prowokacji, której wynikiem byłby wczorajszy pogrzeb. Ale nie mogę ograniczyć się do tego, aby moim zwolennikom narzucać tylko dyscyplinę. Czesi muszą zrozumieć konieczność poczynienia szerokiej koncesji. Czechosłowacja nie jest jednolitym państwem narodowym, lecz państwem skonstruowanym z szeregu narodowości.

Oświadczyłem premierowi Hodzy, że nie mogę się zgodzić na żadne rozwiązanie powierzchnowe. Domagamy się radykalnej i głęboko sięgającej rewizji całej konstytucji czechosłowackiej i nie zgodzimy się żadnymi projektami na papierze, dopóki nie okażą się one skuteczne w przeprowadzeniu”.

Samoloty niemieckie nad Czechosłowacją

Penetracja wojskowa nad pograniczem

PRAGA 27,5 pat. Czeska agencja telegraficzna donosi, że w czasie od 20 do 25 maja wydarzyły się liczne wypadki przelatywania samolotów niemieckich przez granicę czechosłowacką. W ciągu 5-ciu dni władze czeskie zanotowały 17 niemieckich samolotów wojskowych, które latały nad terytorium czeskim i 16 samolotów lecących nad granicą czesko-niemiecką. M. in. 25 bm. zauważono niemiecki samolot

wojskowy nad Pilznem tj. 80 km. od granicy czesko-niemieckiej. Komunikat agencji czeskiej wymienia miejscowości, gdzie zauważono niemieckie samoloty, typ maszyn (bombowce i pościgowce) oraz znaki rozpoznawcze na skrzydłach.

HODŹA KONFERUJE.

PRAGA, 26. 5. Premier Hodža konferował wczoraj z posłem w Paryżu Ossuskim O godz. 20 przyjął ma posła Massaryka, który przybył dziś do Pragi.

WYBUCH BOMBY W BELFASCIE.
LONDYN. 26. 5. (pat) W lokalu gówniej kwatery ruchu narodowego w Belfacie wybuchła bomba, która wyrządziła poważne szkody. Ofiar w ludziach nie było.

Już jutro
W KINIE
Palace!

Dawno
niewidziana
czarująca
para
kochanków
filmowych

Lil'an
Willy
Harvey i Fritsch

w
szampańskiej
pikantnej
komedii

7 POLICZKÓW
7 CAŁUSÓW

Witajcie, bracia Słowacy, na ziemiach Polski!

Delegacja Ligi Słowackiej w Gdyni Wzruszający serdecznością akt powitania

GDYNIA, 27.5. (PAT) — Na powitanie delegacji Ligi Słowackiej, wiozącej cenny oryginał umowy pittenburskiej, już od wczesnego ranka na dworcu morski przybywały liczne delegacje organizacji b. wojskowych i społecznych ze sztabami oraz tłumy publiczności. Dworzec morski przybrany został bogato flagami o barwach narodowych polskich, słowackich i St. Zjednoczonych. Na peronie dworca morskiego oczekiwali przybycia statku przedstawiciele miejscowego obywatelskiego komitetu powitania delegacji słowackiej, grupa parlamentarzystów słowackich z sen. ks. kanonikiem Budajem, wicemarszałkiem Senatu, pos. Sidorem i pos. Siwakim, wicemarszałkiem Sejmu na czele. Przybyła również jako ochrona dokumentu umowy pittenburskiej liczna grupa włości słowackich w pięknych regionalnych strojach, której przewodniczył red. Margas.

Przybijający do nabrzeża pod gałą banderową statek „Batory” powitała orkiestra marynarki wojennej odegraniem hymnu na rodowego i Stanów Zjednoczonych. Zgromadzeni na peronie dworca morskiego Słowacy zaintonowali hymn słowacki, który pochwycony przez zgromadzonych na pokładzie „Batorego” Słowaków rozbrzmiał po całym potężnym chorem. Wśród serdecznych okrzyków zgromadzonych na nabrzeżu i peronach dworca morskiego publiczności weszła na statek delegacja parlamentarzystów słowackich z sen. ks. kanonikiem dr. Budajem, aby witać rodaków z za oceanu.

Uroczystość przyjęcia i powitania wycieczki Ligi Słowackiej z Ameryki odbyła się w salonie głównym motorowca „Batory”.

Wśród członków słynnej umowy pittenburskiej znajduje się Józef Husek jeden z sygnatariuszy słynnej umowy pittenburskiej, zawartej 30 maja 1918 r. pomiędzy przedstawicielami czeskimi i słowackimi organizacji w Stanach Zjednoczonych, która to umowa, jak wiadomo, podpisana była również przez prezydenta T. G. Masaryka.

Do zgromadzonych w liczbie 103 osób członków delegacji Ligi Słowackiej z Ameryki z dr. P. Hletko, M. Sircakiem i J. Huskiem na czele i witających ich parlamentarzystów i włości słowackich, przemówił prezes Tow. Przyjaciół Słowaków sen. Feliks Gwiżdż w następujących słowach:

„Witajcie bracia Słowacy, którzy przybyliście tu z waszego pięknego kraju z wicemarszałkiem Budajem i pos. Sidorem i którzy przybywacie z za Oceanu z dr. Hletko na czele.

Mnie, jako prezesowi Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Słowaków przypadł w udziale przejmujący mnie do głębi zaszczyt powitania was u brzegów polskich na polskim statku w polskim porcie. Wiemy tu w Polsce z jak doniosłym dla waszego dzielnego narodu dokumentem przybywacie z za morza. Znamy tu wszyscy treść tego dokumentu. Umowa pittenburska z 30 maja 1918 r. gwarantuje wam rolę współgospodarza, rolę równego i wolnego czynnika w państwie Słowaków i Czechów. I my Polacy takimi was widzieć chcemy. Od wieków sasiadujemy z bratnim narodem słowackim i od wieków na tej granicy panowała i panuje miłość i prawdziwe szczerze braterstwo. Jest też dla nas rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby za tą miedzą granicą naród słowacki kulturalny i patriotyczny posiadał wszystkie warunki pełnego i swobodnego rozwoju. Tylko bowiem wolny w całej pełni, silny poczuciem swej dostojnej godności narodowej naród słowacki może być tym ważnym czynnikiem pokoju, jaki w tej części Europy jest niezbędny.

Radujemy się z całego serca, widząc was wśród nas. Zdajemy sobie sprawę z tego historycznego momentu. Wszystkie uczucia nasze skupiają się w tej chwili w mocnym serdecznym okrzyku: „Niech żyje Słowacja, niech żyje naród słowacki”.

Następnie przemówił prezes Ligi Słowackiej w Ameryce dr. P. Hletko, przy czym podziękował za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał, stając na ziemi bratniego narodu polskiego, oraz za serdeczność i opiekę jakiej doznawał na polskim motorowcu w czasie podróży przez Atlantyk.

Wzruszające długie przemówienie na temat obecnego momentu i przyjaźni polsko-słowackiej wygłosił ks. kanonik sen. Budaj, wicemarszałek senatu również podkreślił, że Słowacy przybyli do Polski na powitanie swych rodaków z Ameryki, spotkali na każdym kroku niezmierną polską serdeczność i gorące uczucie. Chcemy wam odwdziżyć drodzy bracia Polacy, mówił ks. kanonik Budaj, za waszą serdeczność i zrozumienie naszej ciężkiej sytuacji i cieszymy się, że Polska jako nasze oparcie

jest silna, a Polacy potężnym narodem. Przemówienie powitalne wygłosił także wójt słowacki Fekacz. Wzruszający akt powitania zakończono odśpiewaniem hymnu słowackiego oraz hymnu polskiego.

Po opuszczeniu statku członkowie Ligi Słowackiej, jak również przybyli na jej powitanie delegacje Słowaków zwiedziły port i miasto. W czasie opuszczania przez Słowaków dworca morskiego zgromadzone tłumy publiczności zgotowały im żywołową owację.

W południe odbyło się na statku „Batory” śniadanie, wydane na cześć gości słowackich przez Tow. Przyjaciół Słowaków z sen. Feliksem Gwiżdżem na czele.

W śniadaniu, które odbyło się przy dźwiękach słowackich melodii ludowych i na którym wygłoszono znów szereg serdecznych przemówień obecni byli członkowie miejscowego obywatelskiego komitetu przyjęcia Słowaków z prezesem Ruszczycem na czele.

W godzinach popołudniowych goście słowacy odjechali do Warszawy w towarzystwie parlamentarzystów polskich z sen. Gwiżdżem, wicemarszałkiem sejmu Kiełkiewiczem, sen. Dąbkowskim, pos. Walewskim i pos. Hannebachem, serdecznie żegnani przez przedstawicieli komitetu obywatelskiego przyjęcia Ligi Słowackiej oraz miejscowego społeczeństwa.

DRUGI DZIEŃ KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO.

Budapeszt 26. 5. (pat) Drugi dzień kongresu eucharystycznego rozpoczęły Msze św. we wszystkich kościołach Budapesztu. Ogółem odprawiono wczoraj rano około 2500 Mszy św. O godz. 7.30 rano odbyło się w kościele polskim w Budapeszcie nabożeństwo celebrowane przez ks. prymasa Hlonda w asyście liczego duchowieństwa polskiego.

NOWE SZTANDARY DLA ARTYLERII I BRONI PANCERNYCH.

WARSZAWA 27.5. pat. Wczoraj o godzinie 10 rano na Polu Mokotowskim odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów oddziałom artylerii o. k. Warszawa i Łódź i jednostkom broni pancernych z całej Polski. Sztandary zostały ufundowane przez społeczeństwo miast lub okręgów, na których terenie stacjonują oddziały i jednostki broni pancernych lub artylerii.

Wycofanie ochotników z Hiszpanii Przywrócenie kontroli lądowej Wzmocnienie systemu obserwacji na morzu

LONDYN, 26. 5. Po dwóch posiedzeniach, z których każde trwało prawie dwie godziny, podkomitet nieinterwencji przyjął projekt dotyczący wycofania ochotników z Hiszpanii, przywrócenia kontroli lądowej i wzmocnienia systemu obserwacji na morzu. Projekt ten, który jest wynikiem kilku tygodniowych narad pomiędzy rządem brytyjskim a głównymi delegacjami zainteresowanymi przyjęty został jednomyślnie z wyjątkiem głosu przedstawiciela związku socjalistycznego. Nowy projekt, stanowiący dokument 7-mio stronicowy, przewiduje w głównym zarysach: wycofanie ochotników, według 4-ch następujących kategorii: armia lądowa, flota, siły powietrzne i agenci cywilni, przyznanie prawa stron walczących po osiągnięciu w kwestii wycofywania ochotników istotnego postępu, przy czym termin „postęp istotny” określony został w sposób następujący: wycofanie 10-ciu tysięcy kombatanów zagranicznych po tej stronie hiszpańskiej, która po sprawdzeniu posiadać będzie najmniejszą liczbę ochotników cudzoziemskich. Wycofanie ochotników po drugiej stronie nastąpi w odpowiednim stosunku. Ten jeden punkt tylko przyjął został przez przedstawiciela Sowietów. Przywrócenie kontroli lądowej na granicy francusko-hiszpańskiej i hiszpańsko-portugalskiej. Kontrola będzie przywrócona po upływie 15-tu dni od przyjęcia przez komitet rezolucyj komisji, których zadaniem będzie przeprowadzenie wycofania ochotników. Jeżeli w ciągu 30-tu dni wycofania ochotników nie zostanie rozpoczęte, rząd francuski będzie mógł odzyskać swobodę działania, jednakże okres ten będzie mógł

być przedłużony o 10 dni, jeżeli opóźnienie nastąpi wyłącznie z powodu trudności technicznych. — Wzmocnienie systemu obserwacji. System ten będzie wzmocnionym równoległe do przywrócenia kontroli lądowej.

Komitet zbierze się dwukrotnie w przyszłym tygodniu, aby powziąć postanowienia, dotyczące sfinansowania nowego systemu i aby mianować komisje, które będą czuwały nad wycofaniem ochotników. Jedną z tych komisji wyznaczył do Hiszpanii pod rządami gen. Franco, druga do Hiszpanii czerwonej. Z chwilą gdy komisje te będą mogły już dokonać swego obliczenia, pewna liczba członków obu komisji spotka się na miejscu, które zostanie ustalone później. Członkowie obu tych komisji utworzą wspólną komisję, która porówna-

liczby ochotników walczących po obu stronach i zdecyduje w jakim stopniu ma być dokonane wycofanie.

Na posiedzeniu dzisiejszym które otworzył lord Plymouth, apelem do dobrej woli wszystkich jej uczestników (komisja zajmowała się również sytuacją finansową urzędu Kontroli. Stwierdzono że tylko Francja i W. Brytania wniosły swe udziały do 8 maja. Delegaci niemieccy i włoscy zobowiązali się uczynić to niezwłocznie. W końcu posiedzenia przewodniczący zwrócił się do przedstawiciela ZSRR aby wobec jednomyślności iaka ujawniła się w stosunku do projektu wycofania ochotników po sił swój rząd o zrewidowanie swej decyzji i przyłączenia się do stanowiska pozostałych członków podkomitetu.

WYBOROWE:

**SZPROTY wędzone w oliwie
SKUMBRIE w sosie pomidorowym
OGORKI konserwowe grodzieskie marki „TRYUMF”
SARDYNKI francuskie i portugalskie
OLIWE NICEJSKA „EXTRA VIERGE”
WANILIE BOURBONSKA
KORZENIE — jak: pieprz, ziele angielskie, imbir
galka muszkata, kwiat muszkata, papryka
i wszelkie towary kolonialne własnego importu
jak również KORZENIE MIELONE poleca hurtowo**

Franciszek GLUGLA, Łódź, Południowa 28
tel. 115-32
filia detal PABIANICE, Zamkowa 17, tel. 140

Na terenach województwa poznańskiego p. premier Sławoj - Składkowski na objeździe inspekcyjnym powiatów

WARSZAWA 27.5. pat. Dnia 25 maja 1938 r. prezes rady ministrów i minister spr. wewn. gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie wojewody Artura Maruszewskiego dokonał objazdu inspekcyjnego sze regu powiatów województwa poznańskiego. Celem inspekcji było zbadanie stanu rozładowania bezrobocia, warunków bezpieczeństwa oraz sprawdzenie wykonania zarządzeń porządkowych w sprawie wyglądu osiedli.

W pow. kolskim p. premier odbył ze starostą rozmowę w sprawie zatrudnienia bezrobotnych, stwierdzając znaczną poprawę w porównaniu z rokiem ub. Poza tym p. premier polecił przedstawić z terenu powiatu do odznaczenia 20 osób, które się wyróżniły chętną pracą nad uporządkowaniem osiedli. Za utrzymanie wzorowego porządku na szosie między Kolem a Koninem p. premier polecił przedstawić 5 dróźników do odznaczenia.

W pow. konińskim stwierdził p. premier dużą poprawę w wyglądzie osiedli. Za pracę nad uporządkowaniem miast i wsi polecił przedstawić do odznaczenia szereg osób zarówno z władz lokalnych jak i społeczeństwa oraz 10 dróźników za utrzymanie porządku na drogach.

W Morysławiu pow. konińskiego zwiędził p. premier roboty przy budowie kanału Warta — Gopło. W dniu inspekcji przy pracy nad osuszaniem terenu zatrudnionych było ponad 500 robotników z pod Koniną i z sąsiednich powiatów woj. poznańskiego. Po obejrzeniu terenu robót p. premier zapoznał się z planami prac, a następnie rozmawiał z zatrudnionymi tam robotnikami, interesując się ich placą i warunkami pracy.

Z Morysławia udał się p. premier do Słupcy, gdzie zwiedził stację kolejową, informując się co do zamierzonej budowy nowego dworca kolejowego.

Na ręce starosty konińskiego p. premier wypłacił 100 zł. na kościół w Golinie oraz kilkaset zł. na doraźne zatrudnienie

bezrobotnych w poszczególnych miejscowościach.

W pow. wrześnińskim odbył p. Premier rozmowę ze starostą w sprawie zatrudnienia bezrobotnych i zaprojektowanych robót. Co do prac nad uporządkowaniem wyglądu powiatu wydał w poszczególnych miejscowościach potrzebne dyspozycje, polecając jednocześnie w związku z tym pracami przedstawić do odznaczenia 20 osób z powiatu oraz 10 dróźników za dobre utrzymanie dróg.

Za staranną dbałość o porządek na drogach p. Premier polecił przedstawić do odznaczenia w pow. średzkim 5 dróźników, a w pow. poznańskim — 10 dróźników, pozatem w obu tych powiatach wydał miejscowym starostom odpowiednie zarządze-

nia w sprawie uporządkowania wyglądu osiedli.

Po przybyciu do Poznania odbył p. Premier konferencję z prezydentem miasta Tadeuszem Ruge, a następnie z poszczególnymi naczelnikami wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, wysłuchując sprawozdań finansowych miasta i województwa oraz w sprawach stosunków politycznych i bezpieczeństwa.

Po wyjeździe z Poznania p. Premier dokonał przeglądu porządkowego konstatając znaczne polepszenie się wyglądu poszczególnych osiedli oraz polecając usunąć zauważone usterki. W związku z tym polecił przedstawić do odznaczenia w miesiącu Gnieźnie 10 osób.

Minister Beck w Sztokholmie Rozmowy Polsko-szwedzkie

SZTOKHOLM 27.5. pat. Wczoraj min. Beck z otoczeniem wyjechał o godz. 11 zrana w towarzystwie min. Sandlera do zamku w Gripsholm, rodowej rezydencji dynastii Wazów, gdzie zwiedził tamtejszą galerię portretów, jedną z największych na świecie, zawierającą również szereg portretów polskich, jako to: portrety królów polskich Zygmunta 1-go, Zygmunta 3-go, Jana Kazimierza Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po drodze p. minister zwiedził wzorową farmę w miejscowości Homra. Po śniadaniu na zamku p. min. Beck w mundurze polskiego Jacht-Klubu wsiadł na pokład torpedowca szwedzkiej marynarki wojennej „Hugim”, na którym powrócił do Sztokholmu. W chwili gdy p. minister wkroczył na pokład, wciągnięto na maszt polską banderą wojenną, a załoga torpedowca ustawiona na pokładzie, sprezentowała broń. Na pokładzie torpedowca towarzyszył min. Beckowi admirał Lindstroem.

Podczas wycieczki do Gripsholmu ministrowie Beck i Sandler kontynuowali roz-

mowy polityczne.

Po powrocie do Sztokholmu odbyło się przyjęcie, wydane na cześć min. Becka na ratuszu przez władze miejskie stolicy. P. min. Becka powitał burmistrz Sztokholmu, znany działacz robotniczy i wybitny członek szwedzkiej partii socjalistycznej Fant oraz wiceprezes rady miejskiej generał w stanie spoczynku Hokerman.

O godz. 20 w poselstwie R. P. w Sztokholmie odbył się obiad, wydany przez posła R. P. Potworowskiego, na który ze strony szwedzkiej przybyli m. in. premier Hansson, min. Sandler i sekretarz generalny MSZ. Boheman. Następnie odbył się raut.

**Zakład Optyczno-Chirurgiczny
Kazimierza ROSZAKA**

ul. Piotrkowska Nr. 111. Tel. 121-18

Polecane dla potrzeb szkół, fabryk i t. p.

Szkló i porcelanę laboratoryjną fabryk krajowych i zagranicznych. Cyfryki znanejsze fabryk Geriacha, Richtera i Maho — nierdzewna. Termometry chemiczne, kotłowe pokojowe, zaokrąglone, lekarskie i t. p. Szkló optyczne Zeissa, krajowe, dwugniaiskowe do patrzenia z bliska i w dal od zł. 25.—. Oprawy do okularów, binokli różnych fasonów znanej fabryki krajowej „Iwoka” oraz zagraniczne. Respiratory. Lunetki teatralne i polowe. Mikroskopy szkolne do badań naukowych, laboratoryjnych, metalograficznych — Polskich Zakładów Optycznych, Sp. Akc. w Warszawie. — Narzędzia lekarskie, aparaty do cięcia krwi org. Boullitta — Meble szpitalne wyroby gumowe. Aparaty i przybory fotograficzne. Przybory ortopedyczne jak psy rapturowe brzusne, prostotrzymacze, wkładki na płaską stopę, bandaże „IDEAL” pończochy gumowe i t. p. Reperacje manometrów kotłowych. — CENY NISKIE

Przegląd prasy.

ODPRĘŻENIE.

Polonia.
Odprężenie w Czechosłowacji jest od początku bieżącego tygodnia widoczne. I to odprężenie, spowodowane odwołaniem Niemiec, z niebezpiecznej płaszczyzny zatargu międzynarodowego — sprawa, czechosłowacka przesunęła się spótem na znacznie bezpieczniejszy teren zagadnień wewnętrzno-politycznych. Z pierwszego planu zeszła na razie groźna figura Hitlera, a wysunęła się na to miejsce znacznie mniej budząca niepokój figura Henleina.

Odprężenie, wywołane cofnięciem się Niemiec, ma trzy zasadnicze powody. Tkwia one w postawie Czechosłowacji, w rozwoju sytuacji międzynarodowej, a wreszcie w zalamaniu się podstawy moralnej akcji niemieckiej, które wynikało z rezultatów niedzielnych wyborów.

W Berlinie też Monachium zrozumiano, że tym razem trzeba by już na serio zdecydować się na wojnę. I potwierdziło się raz jeszcze to, o czym jesteśmy przekonani od dawna, że Niemcy nie chcą wojny, do której nie są gotowe.

I nie trzeba się dać zmylić triumfalnym depeszem o tym, że Henlein zebrał około 90 proc. głosów niemieckich. Pomijając już to, że cyfra ta jest mocno zaokrąglona, nie mówi ona nic.

Wybory wykazały przeciwnie, że obszar sudek jest w najwyższym stopniu terenem nieznanym niemiecko-czeskim. Że nie ma takiego obszaru, który nadawał by się do wyłączenia z państwa czechosłowackiego. Nowe pozycje i nowe mandaty zdobyli Czesi. Niemcy nie zdobili nawet utrzymać poprzedniego stanu posiadania. Nie jest to argument na rzecz powierzenia im rządów na spornym terytorium.

LE JOUR (Baiby)
Teraz chodzi o to, czy Hitler cofnął się zeczywiście, czy też zmienił tylko kalendarz polityczny?

Na tym punkcie zdania są podzielone. Przeważa opinia, że w Berlinie nastąpiła raczej stras-

teżnicze cofnięcie się z pozycji nieprzejednanej nie zaś istotne i dlatego sytuacja uważana jest nader za bardzo poważną i wymagającą jak najwięcej czujności.

I. K. C.
Vansittart był autorem projektu, aby atacke wojski Anglii i Francji objechały granicę niemiecko-czeskie, celem nacownego stwierdzenia, czy nastąpiła koncentracja wojsk niemieckich.

Projekt ten, zakomunikowany przez ambasadora Hendersona min. Ribbentropowi w czasie pierwszego demarche w sobotę, wywołał oburzenie Ribbentropa. Wymiana zdań między Ribbentropem a Hendersonem była niezwykle gwałtowna, przyczem Ribbentrop użył słów, że „widocznie wraca lipiec 1914 r.” Słowa te sprawiły, że ambasador brytyjski zalecił obywatelom angielskim w Rzeszy wyjazd.

W czasie drugiego demarche Hendersona, Ribbentrop zgodził się na wyjazd misji, która wyruszyła w składzie attachés wojskowych Anglii, Francji oraz konsula amerykańskiego pod nieobecność attaché wojskowego Stanów Zjednoczonych w Berlinie. Komisja ta objechała autem w ciągu niedzieli całe granicze i nie stwierdziła żadnej koncentracji.

Raport tej misji, otrzymany w poniedziałek w Berlinie, stanowił podstawę dla uspokajającego oświadczenia Chamberlaina w Izbie gmin w poniedziałek po południu.

Jeżeli wersja ta jest ścisła, wynika z niej, że wojska niemieckie, koncentrujące się od ub. środy na granicy czeskiej, wycofały się z pogranicza jeszcze w ciągu soboty.

Partie Wielkich Niemiec na Czecho-Słowację ma swe naturalne przedłużenie w złożach naftowych Rumunii. Nafta jest najcenniejszym punktem niemieckiego militarnego i niemieckiej hipermotorystyki. Ten punkt przede wszystkim Niemcy zechcą wzmocnić i uodpornić.

Z tego należy zdać sobie sprawę.

Co dzień niesie?

MAJ	
27	PIĄTEK
UZIS Bedy Intro Augustyna	
W sobót słońca	3 24
W sobót słońca	19 39
W sobót księżyc	10 48
W sobót księżyc	13 67
Długość dnia	16 17
Przybyło dnia	7 26

O potaniecie kosztów ubezpieczenia

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń zwrócił się ponownie do wszystkich prywatnych zakładów ubezpieczeń z żądaniem radykalnego obniżenia prowizji, wyznaczonych agentom. Żądanie zostało sformułowane w formie kategorycznej z tym, że stosunku do zakładów, które nie dostosują się do treści wspomnianego okólnika staną wyciągnięte daleko idące konsekwencje.

Wjazd delegatów Spółdzielni Spożywców „Społem“

W dniach 28 i 29 maja r. b. odbędzie się w Gdyni zjazd delegatów Związku Spółdzielni Spożywców „Społem“. Przedmiotem jest przyjazd licznych delegatów z całego kraju, w tym czołowych przedstawicieli spółdzielczości polskiej.

Carsonova
Zawadzka 16

Rewia taneczna TANAGRA. Duet NITA and ROY. Orkiestra „Jolly Boys“. Fivy, czwartki, soboty i niedz.

czy Inż Dziekoński ustąpi?

W Warszawie rozszły się pogłoski o przesileniu na stanowisku prezesa Zjednoczenia Kolejców Polskich, jednej z największych organizacji kolejarzy w Polsce. Prezesury tego Związku miałby — według tych pogłosek — ustąpić inż. Dziekoński.

Pod kołami samochodu

Około godz. 18-ej na ulicy Piotrkowej przed domem nr. 38 dostał się pod koła jadącego samochód 85-letni Chaim Kagan, zamieszkały przy ul. Piotrkowej 50. Staruszek doznał złamania lewego przedramienia oraz obrażeń głowy, a także zresztą groźnych. Poszkodowanego przewieziono karetką pogotowia do szpitala w Radogoszczu. Ze względu na wiek Kaganowskiego, wypadek należy uważać za bezpieczny dla jego życia.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Noc dzisiejszej dyżurują apteki: H. Dużewiczowa, Zgierska 87, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Helman i S-ka, Cegielińska 32, W. Danielec, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48.

Pobór rocznika 1917

a) Dzień 27 bm. winni się stawić do przegladu wojkowego przed komisją poborową nr. 1 (Drogowa 34) poborowi rocznika 1917 zamieszkałym na terenie 5 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy H. L.
Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) poborowi rocznika 1917 zamieszkałym na terenie 10 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy A B C D E F G H I J K L.

ADAM CZEKAŁSKI

**Skarb
Hospodara**

POWIEŚĆ

Na jesieni 1939 roku Uruchomienie Wyższej Szkoły Handlowej w Łodzi Decyzja Komitetu Organizacyjnego

W poniedziałek dnia 23 maja r. b. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi odbyło się pod przewodnictwem prez. Izby Zygmunta Fiedlera posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Wyższej Szkoły Handlowej w Łodzi.

Tematem obrad była sprawa terminu zorganizowania omawianej uczelni. W toku ożywionej dyskusji mówcy zwrócili uwagę na trudności z jakimi musieliby się spotkać organizatorzy, zamierzający otworzyć Wyższą Szkołę Handlową już w jesieni bieżącego roku.

Przed wszystkim kwestia niezbędnych formalności prawnych jakie są związane z uzyskaniem koncesji na prowadzenie uczelni oraz zatwierdzenie samego programu przez władze szkolne wymaga odpowiedniego czasu.

Drugą niemniej ważną sprawą są fundusze potrzebne do uruchomienia przynajmniej pierwszego kursu szkoły. Podstawą utrzymania projektowanej uczelni będą w pierwszym rzędzie subwencje państwowe, samorządowe i społeczne, których jednak przypuszczalnie nie będzie można uzyskać w roku bieżącym. Wszelkie subwencje bowiem w każdej instytucji muszą być przewidziane i uwzględnione w preliminarzach budżetowych.

Wreszcie kwestia pozyskania przyszłych słuchaczy uczelni, którzy będą rekrutować się przede wszystkim z młodzieży pochodzącej z terenu m. Łodzi, i okolicy, jest już wobec mających się zakończyć egzaminów maturalnych bardzo spóźniona.

Również nierozwiązana jest dotychczas sprawa odpowiedniego lokalu, w którym by znalazła pomieszczenie szkoła wraz z laboratoriami.

Zważywszy powyższe trudności oraz licząc się z rozporządzalnym czasem zebrani jednogłośnie uchwalili uruchomić Wyższą Szkołę Handlową bezwzględnie na jesieni roku 1939.

Jednocześnie „Komitet“ postanowił — prowadzić dalej energicznie prace przygotowawcze. W związku z tym została wylo-

niona specjalna podkomisja, która będzie miała za zadanie w ciągu najbliższych tygodni wypracować program Szkoły, uwzględniając w nim postulaty handlu i przemysłu okręgu wókienniczego łódzkiego oraz jego potrzeby regionalne.

Ponadto „Komitet“ omówił plan działania na najbliższą przyszłość uwzględnia-

jąc w nim sprawy uzyskania koncesji, lokalu, sił profesorskich i potrzebnych funduszy.

Wizytacja pasterska dekanatu zgierskiego J. E. ks. Biskupa dr. K. Tomczaka w Będoniu i Białej Uroczyste nabożeństwo i akt bierzmowania wiernych

W b. tygodniu J. E. ks. bis. dr. R. Tomczak odbywał wizytację kanoniczną dekanatu Zgierskiego. W ub. sobotę Najdostojniejszy Pasterz, przybył w asystencji ks. prał. E. Szczepańskiego i ks. prał. W. Malczyńskiego z Łodzi do Będowa. Na granicy parafii, przy bramie triumfalnej J. E. ks. Biskupa został powitany przez p. Gołaszewskiego, który w imieniu kolejarzy powitał Dostojnego Gościa, poczym oddział kolejarzy P. W. sprezentował broń. Przy bramie kościelnej J. E. ks. Biskupa im. organizacyjni parafialnych powitał p. A. Zbiciński, im. Komitetu budowy kościoła p. J. Wiśniewski, im. włościan p. W. Kokot, im. szkół miejsowych p. kierownik St. Wachnik.

W wręczeniu wiązanki białych róż przed działwą szkolną Najdostojniejszy Pasterz odbył ingres do świątyni, przy śpiewie hymnu: „Ecce Sacerdos Magnus“, gdzie został serdecznie powitany przez miejscowego proboszcza ks. Leszczyńskiego.

Po odmówieniu przepisowych modłów J. E. ks. Biskup wszedł na ambonę w asystencji ks. kan. A. Roszkowskiego dziekana zgierskiego, skąd przemówił w podniosłych słowach do wiernych, wskazując na obowiązki katolików w dzisiejszych czasach. Nieszporami majowymi zakończono podniosłe uroczystości. W niedzielę o g. 9-ej Najdostojniejszy Pasterz celebrował Mszę Św. poczym udzielił młodzieży szkolnej Sakramentu Bierzmowania. Naukę do wiernych wygłosił ks. kan. St. Nowicki. Sumę celebrował ks. prob. Sta. Rabiński. Kazanie wygłosił ks. prał. Bilski. W następnym dniu J. E. ks. Biskup, wizytował szkoły w Andrzejowie i Będoniu, serdecznie witany przez personel nauczycielski jak i młodzież.

W uroczystościach wizytacyjnych wzięł udział p. Kuka wicestarosta i p. Jankowski nadkomisarz z Brzezin. Na miejscu należy podkreślić, iż Będonia — posiada piękną Świątynię wzniesioną staraniem ks. prob. L. Leszczyńskiego według projektu arch. p. Kabana — i jest ozdobą okolic Łodzi.

W dniu 24 maja J. E. ks. Biskup przybył do parafii Biała, gdzie przy bramie triumfalnej został powitany przez p. Brzeszewskiego, im. gminy, przez p. Pawełczyński, ską im. organizacyjni kobiecych, przez mec. Durzyńskiego im. ziemianstwa i p. Bruksa — im. parafialnej Akcji Katolickiej. Po wręczeniu żywych kwiatów przez delegatki szkoły rolniczej z Jeżowa, Najdostojniejszy Pasterz przeszedł przez szpalery sztandarów, asystowany przez duchowieństwo do Świątyni, gdzie został serdecznie powitany przez ks. prob. Lipińskiego, który złożył sprawozdanie ze stanu moralnego i materialnego parafii.

J. E. ks. Biskup, nawiązując do tradycji kościoła w Białej, który sięga czasów XVII, wieku, przemówił przepięknie do wiernych, zachęcając ich do wierności względem Kościoła i Ojczyzny.

Po odbyciu procesji żałobnej na cmentarz i odprawieniu Mszy Św. — zakończono pierwszy dzień uroczystego wjazdu Pasterza Diecezji do Białej.

W dniu następnym J. E. ks. Biskup od-

prawił uroczystą Mszę Św., po której słowo Boże wypowiedział ks. kan. St. Nowicki. Po odbyciu katechyzacji dzieci i udzieleniu Sakramentu Bierzmowania 370 osobom została odprawiona Msza Św., którą celebrował ks. kan. St. Nowicki, kazanie wygłosił ks. kan. A. Roszkowski, dziekan zgierski.

Na całość wizytacji złożyły się nabożeństwa, wizytacje organizacji Akcji Katolickiej oraz szkół. Akademią w sali Domu Katolickiego w Dzierżynie zakończono uroczystości wizytacji pasterskiej.

W godzinach wieczorowych J. E. ks. Biskup opuścił Białą — żegnany serdecznie przez parafian. Banderia konna towarzyszyła Najdostojniejszemu Pastorzowi do Łagiewnik.

Wczoraj J. E. ks. Biskup wizytował klasztor O.O. Franciszkanów.

Pracę pożyteczną
wiecej korzystną

Chlorodont
PASTA DO ZĘBÓW

Pan wojewoda Józewski patronuje akcji kolonijalnej dla młodzieży polskiej z zagranicy

Na skutek porozumienia Zarządów Wojewódzkich Polskiego Związku Zachodniego, Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej i Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich, akcja kolonijna prowadzona dotychczas samodzielnie przez te towarzystwa została na terenie województwa łódzkiego połączona w ramach Wojewódzkiego Komitetu Kolonii Letnich dla Dzieci Polskich z Zagranicy i Ziemi Przygranicznych.

Na skutek powyższego porozumienia w stanie w roku bieżącym objętych pracami Komitetu około 700 dzieci i młodzieży polskiej z Niemiec, Czechosłowacji, Rumunii, Gdańska oraz ze Śląska, Polesia i Wołynia. Szczególną uwagę Komitet zwraca na akcję obozów półwędrownych dla starszej młodzieży gimnazjalnej z zagranicy. W roku bieżącym Komitet Organizuje 2 takie

obozy na ziemiach północno-wschodnich ze stałą bazą nad jeziorem Serwy w powiecie Augustowskim. Ze względu na wielkie znaczenie państwowe, narodowe i społeczne akcji kolonijnej dla dzieci i młodzieży polskiej z zagranicy i ziem przygranicznych Pan Wojewoda Henryk Józewski objął protektorat nad pracami Komitetu.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych i dla dzieci

KOWALSKINA
Szybko się obronienie

PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Niewidomi koncertują Łódź poprze imprezę!

Zarząd Związku Niewidomych m. Łodzi informuje, że w dniu 28 b. m. o godz. 20, w sali Akcji Katolickiej przy ul. Gdańskiej 111 odbędzie się koncert z udziałem artystów łódzkich: znanej śpiewaczki p. Lidii Górskiej, świetnej pianistki p. Stanisławy Pawlikowskiej oraz znanego wszystkim z wyborowego humoru p. Jana Mrozińskiego, który wystąpi we własnym repertuarze.

Oprócz tego wezmą udział niewidomi pp.: A. Stankiewicz (skrzypce), Ryszard Gruszczyński (śpiew) oraz Stefan Pietrasik i Adolf Wolle (fortepian). W programie utwory Chopina, Wieniawskiego, Niewiadomskiego, Schuberta, Brama, Rossiniego.

Zaparcie

Sprawozdania naczelnych lekarzy w lecznicach dla chorób żołądka i jelit podkreślają, że woda gorzka „Franciszka Józefa“ jest pierwszorzędnie działającym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Zarząd Związku Niewidomych m. Łodzi tą drogą uprzejmie zaprasza wszystkich do poparcia powyższej imprezy przez przybycie na koncert.

Bilety do nabycia w cenie od 1 do 3 zł. znajdują się w sekretariacie Związku przy ul. Gdańskiej 150, który czynny jest we wtorki i piątki od godz. 14 do 18 oraz w dniu koncertu przy kasie.

rychlej pozbędziemy się kozackiej zmyry sprzed oczu.

Ze słów księcia Janusza biła wola i zdecydowanie. Sama gospodarowa, która prawie zawsze była za kniazem Dymitrem, jako i bliższym Rozandzie i bezpośrednio dającym znak życia o sobie, nieraz w sytuacjach bardzo dla gospodarstwa ciężkich, tym razem jednak nie zaponowała z miejsca. Prosiła tylko, aby jej dać czas do rozmówienia się z córką, a tymczasem mógłby młody pan starosta kamieniecki przybyć do Dubinek i próbować osobiście szczęścia u Rozandy.

Na tym tego dnia skończyła się narada. W godzinę później jezdny postaniec pomknął na Ukrainę z listem księcia Janusza do wojewodzicy Piotra, wzywającym go do niezwłocznego zjawienia się w Dubinkach.

Rozanda i tym razem ostatnia dowiedziała się o zamachu na siebie i decyzjach zapadłych o jej losie, bez jej woli i wiedzy. Dnia pewnego wzięła ją matka do osobnej, najzacieśniejszej z komnat dubińskiego zamku i ostrożnie nawiązała rozmowę na temat młodego Potockiego i możliwości małżeństwa z nią.

— To małżeństwo, zawarte tutaj na miejscu nawet bez powinnego lustru, jaki tobie, jako dziecicy panującego domu przystoi — mówiła pani gospodarowa — uwolniłby nas od tych buntowników z Niżu.

Rozanda podniosła na matkę swoje duże i przepastne, jak głębie morskie, oczy.

— Nie pojmuje — rzekła następnie. — Wszakże ojciec księżę gospodar dał już słowo kniazowi Dymitrowi Wiśniowieckiemu i... i ja mu także wierność przysięgam.

— Osobiste upodobania muszą ustąpić miejsca powin-

nościom w stosunku do całej naszej rodziny i całego gospodarstwa — odrzekła na to surowo gospodarowa.

— A jednak... jakże tak decydować nagle bez wiedzy ojca księcia gospodarza.

— Już to ostaw naszej głowie, domno. Co ja uczynię, nie znajdzie przygany i w oczach księcia gospodarza. Ale to wiedz, iż czasy idą wielce niespokojne, burza się zbliża, a w tej burzy jeśli nie ubezpieczymy się na czas, zginąć możesz nie tylko ty sama, ale także i my wszyscy.

— Wszakże Chmielnicki nie będzie szukać mnie aż tutaj... Nie ośmieli się wypowiedzieć wojny Rzeczypospolitej...

— Nie znasz Chmielnickiego, moje dziecko i w ogóle na sprawach publicznych się nie znasz. Dlatego musisz uczynić to, co w danych warunkach naszych jest najodpowiedniejsze i JW wojewodzicy Potockiego miłą twarzą przyjąć i skoro będzie o rękę twoją nas prosił, musisz zgodzić się z naszym postanowieniem.

Rozanda była co raz więcej zdziwiona. Wydawało jej się, że tutaj dzieje się coś nie tak, jak dzieć się powinno, że pewnie ojciec gospodar nie zgodziłby się na to wszystko, co jej proponuje matka, a najważniejsze... przecież ona o ilez bardziej przekłada sercem kniazia Dymitra nad statecznego i nad wiek poważnego wojewodzicy Piotra, który do każdej najblaszszej nawet czynności zwyki jest zabierać się z takim namaszczeniem, jakby śpiewał ocajniej jak wielki obowiązek państwowy monarchy. Sama z natury dość żywa i lubiąca radość życia, przekładała i żywego jak skra kniazia Wiśniowieckiego, który nie uznawał żadnych niemożliwości we wszelkich poczynaniach ludzkich, a już sko-

ro począł mówić to zdawać się mogło, jakoby patoka miodopłynna płynęła z ust jego.

Kiedy teraz domna Rozanda myślała o junackim kniazu, zjawiał on jej się jak żywy, że widać się mogło, jakoby wystarczyło ręką sięgnąć, aby go dotknąć. I na myśl o tym, iż ma ona stracić na zawsze z oczu tego kniazia, że już pewnie nigdy nie usłyszy słów jego, co jak muzyka na nią działały, muzyka dziwnie rozrzuwająca i rozmarzająca, aż jej się żyło w oczach zakręciły.

— Nie, mam, ja nie mam sił przyjmować JW wojewodzicy tak przychylnie, jak tego ode mnie żądacie — odrzekła następnie prawie z łkaniem.

— Ależ nie bredź i nie nabijaj sobie głowy niepotrzebnymi marzeniami — obruszyła się gospodarowa. — Będzie tak, jak postanowimy my, jak postanowi księżę Janusz i twoja matka. Marzenia, powtarzam — wybił sobie raz na zawsze z głowy.

Hospodarowa prawie oburzona zostawiła córkę samą i oddaliła się.

Życie na zamku dubińskim potoczyło się dalej swoją koleją. Czekano tu z jednej strony z niepokojem i niecierpliwością na przybycie starosty kamienieckiego, z drugiej natomiast z trwogą — jak się też sprawa ta zakończy. Rozanda zdawała się tracić z dniem każdym wszelką radość życia w sobie. Zaczynała teraz coraz bardziej tęsknić za junackim kniazem Dymitrem, który przepadł gdzieś i najmniejszego znaku życia o sobie nie dawał.

— Ale obiecał przybyć — myślała Rozanda pocieszając sama siebie — obiecał przybyć, a ja mu przy-

Robert Bernecker

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 maja 1938 roku, przeżywszy lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelickiego w Zgierzu na cmentarz nastąpi dnia 28 maja 1938 roku o godzinie 17.30, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Rzetelna praca upośledzonych Na marginesie wystawy prac głuchoniemych

Każda anomalia ma to do siebie, iż człowiek uważa swój wypadek za wyjątkowy, najtragiczniejszy. Czyż może jednak być coś gorszego ponad los niemowy, który oprócz tak ciężkiego kalectwa jak głuchota nie ma możliwości porozumiewania się z ludźmi, który w przeciwieństwie do niewidomego, wywołującego sobą zaw sze litość, budzi pewną odrazę a czasem niestety i uśmiech.

Szereg zakładów publicznych i prywatnych istniejących we wszystkich większych miastach Polski — za pomocą specjalnych metod powstałych we Francji i Niemczech około r. 1770 — uczy głuchoniemych mówić. Wyniki często są pomysłne, nigdy jednak nie 100-procentowe.

Konflikt pomiędzy tym odłamem młodzieży a ogółem społeczeństwa potęguje się w chwili opuszczania przez nią zakładów ze świadectwem ukończenia szkoły powszechnej. Dokąd iść dalej? Co robić?

By rozwiązać tę trudną kwestię zaczęły stwarzać przy szkołach pracownie za wodowe dla absolwentów.

Jeżeli chodzi o Łódź, to przy zakładzie publicznym, składającym się z 7 oddziałów oraz szpitalu internatu, utworzono 3 pracownie stolarską, szewską oraz krawiecką dla dziewcząt. Jest to jednak zaledwie próbka tego, co powinno istnieć by zapewnić — jako tako — byt tej młodzieży a co ma powstać i w Łodzi: za tem pracownia ślusarska, introligatorska, gospodarstwo domowe, ogrodnictwo, pracownia krawiecka męska.

O tym, że projekty te są celowe i o fakcie, że głuchoniemi potrafią pracować so lidnie a nawet z wielkim poczuciem piękna, świadczy otwarta obecnie (do dnia 29 bm.) wystawa prac ich w lokalu szkoły przy ul. Sienkiewicza 35.

Różnorodność eksponatów niepretensjonalnych, acz praktycznych i niezwykle starannie wykonanych stwarza miłą całość — dodatnie świadectwo zbiorowego wysiłku.

Powstałe przed paru miesiącami Towarzystwo Opieki nad Głuchoniemymi, pod przewodnictwem p. Antoniny Dunajewskiej oraz kierownictwo szkoły, dąży wszelkimi siłami do stworzenia ponadto spółdzielni zarobkowej dla absolwentów jak również 8-go oddziału jako uzupełniającego oraz przedszkola. To ostatnie jest niezwykle doniosłe z uwagi na fakt że czę sto najwcześniejsze przygotowanie dziecka głuchoniemego decyduje o tym, czy opamięta ono czasem arkana mowy czy też nie.

Pozatym jednym z głównych celów jest powiększenie internatu poza którym wię-

cej niż 50 proc. dzieci głuchoniemych w Łodzi cierpi niedostatek. Opierając się na dorobku już osiągniętym należy życzyć tej ze wszech miar pożytecznej placówce jak najszybszego zrealizowania planów.

Audycja muzyki ludowej w letnim programie Polskiego Radia

W letnim programie Polskiego Radia pieczołowitą opieką otoczone zostaną audycje muzyki ludowej, przede wszystkim w opracowaniu artystycznym.

Celem zapewnienia programowi radiowemu odpowiedniej ilości audycji, a przede wszystkim odpowiedniej jakości — Polskie Radio specjalnie zamawia w współczesnych kompozytorów audycje tego typu. W ciągu bieżącego sezonu wykonana będzie po raz pierwszy — poza powtórzeniami takich audycji, jak „Gody Weselne” Schillera i Palestra, „Dożynki” Rudnickiego, „Wieczór wśród gór” Sygietyńskiego — „Pieśń Ziemi Krakowskiej” napisana przez Romana Palestrę na zamówienie Polskiego Radia.

Zwolennicy prymitywu ludowego w muzyce będą mieli okazję zaznajomić się w lecie z tym rodzajem twórczości naszego ludu, dzięki licznym transmisjom regionalnym, jakie są projektowane w bieżącym sezonie ze wszystkich niemal ośrodków regionalnych kraju.

Wycieczka "Po Słońce do Włoch"

zwiedzanie:

**Budapesztu
Wenecji
Florencji
Asyżu
Neapolu
Capri
i Wezuwiusza**
cena od zł 199,—

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits / Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

Polączenie kolejowe Łodzi z Zakopanem Postulat skorygowania rozkładu PKP.

Wielokrotne wystąpienia w sprawie polepszenia połączeń osobowych Łodzi z Zakopanem nietylko nie przyniosły oczekiwanej poprawy, lecz wręcz przeciwnie, jak wykazuje obecnie obowiązujący rozkład jazdy, nastąpiło z dn. 15 maja t. r. wyraźne pogorszenie połączenia dziennego. Osoby powracające z Zakopanego do Łodzi pozbawione zostały bowiem możliwości korzystania z pociągu dziennego, który dochodził z Zakopanego o godz. 12.40, obecnie jako pociąg pospieszny nr. 106 odchodzi o godz. 13.55. Pociąg ten przybywa do Krakowa o godz. 17.46 na peron III, a o godz. 17.48 odchodzi z peronu I a pociąg pospieszny Kraków — Zabkowice — Częstochowa — Warszawa. Dla podróżnych pozostaje więc 2 minuty, co jest okresem

zbyt krótkim nawet w tym przypadku, gdy pociąg zakopiański punktualnie przybędzie do Krakowa i niemożliwym dla przeciętnego pasażera posiadającego bagaż.

W związku z powyższym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Ministerstwa o skorygowanie w obecnym rozkładzie jazdy terminów odejścia pociągów w tym kierunku, aby tak dogodne połączenie Zakopanego z Łodzią pociągami Nr. 106 - 2 było naprawdę dostępne dla pasażerów. W tym celu Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wskazała na konieczność bądź przyspieszenia o 10 minut odejścia z Zakopanego poc. Nr. 106, bądź też opóźnienia o 10 minut odjazdu z Krakowa poc. Nr. 2.

Desperacki czyn przed ślubem Tragedia młodej dziewczyny

W domu nr. 10 przy ul. Traugutta rozegrała się wczoraj tragedia w której ofiarą padło jedno młode życie ludzkie.

Wkrótce po godz. 3-ej mieszkańcy tego domu usłyszeli głuchy łoskot w podwórzu, oraz rozpaczliwy krzyk. Gdy domownicy się zbiegli ujrzeli leżącą na podwórzu 19-letnią Wandę Kibicińską, córkę dozorcy tegoż domu. Młoda dziewczyna wyskoczyła w celu samobójczym z wysokości 5 piętra przez okno na klatkę schodową. Samobójczyń przewieziono natychmiast ka retką pogotowia do szpitala Ubezpieczalni, gdzie wskutek złamania kręgosłupa, po łamaniu kończyn dolnych i górnych oraz obrażeń wewnętrznych zmarła.

Jak się okazuje Kibicińska miała wyjść zamaż, a ślub miał się odbyć już jutro. Tymczasem w ostatniej chwili stanęło coś na przeszkodzie, tak że ślub został odwołany. Młoda dziewczyna zawołała ten wzięła tak bardzo do serca, że pozbawiła się życia. Tragedia młodej dziewczyny do głębi wstrząsnęła jej rodziców. Ojciec ofiary zamachu dostał szoku nerwowego tak iż

Wystawa prac uczenia Szkoły Doksztalającej Zawodowej przy ul 11 Listopada

(B) W lokalu Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej nr. 4 żeńskiej w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 27 odbyło się otwarcie wystawy prac uczenia, będącej syntetycznym przeglądem całorocznej pracy szkolnej. Otwarcie nastąpiło w obecności głównego kierownika szkolnictwa wieczorowego p. Miriana Dury, wizytatorki p. Janiny Włodarskiej, kierowniczki szkoły, rady pedagogicznej, uczenia i zaproszonych gości.

Całość eksponatów wykonanych rękami uczenia mieści się w jednej z większych sal szkolnych. Dobrze rozmieszczone prace potrafią wzbudzić zainteresowanie i cnie odwiecających wystawę gości. (Wejście bezpłatne.) dzięki czemu spełnia zadanie. Widzimy tu rysunki modelowania, projekty obrazujące retrospektywnie wyzki na poszczególnych poziomach szkoły w kierunku użytkowania najprostszyc... najtańszych środków: lnu, bawełny, juty.

Oglądaliśmy modele płaszczyznowych, wykonanych z... worka. Ozdobione haftem i odpowiednio wypracowane czynią wrażenie — bynajmniej nie pozorne — modeli o wysokiej wartości estetycznej.

Pełno na wystawie drobnych, ale jakże niezbędnych w życiu każdej kobiety szczytów, sporządzonych nad wyraz ekonomicznie, lecz mimo to, nie ustępujących pod żadnym względem akcesoriom wykonanym z jedwabiu, czy wlny.

W ogóle wystawa czyni na zwiedzających bardzo dodatnie wrażenie.

Poza ujęciem na jednej sali — całorocznej pracy uczenia — ma ona na celu za znajomienie młodzieży szkół powszechnych 6 i 7 oddziałów z praktycznością i

Młodzież łódzka dozbraja Polskę Ciężki karabin maszynowy dla Armii

Nowy Zarząd Stowarzyszenia Szkolnego im. Wł. St. Reymonta idąc za wskazaniem Marszałka Śmigłego-Rydza „Podążając Polką wzywaj” podjął śmiałą akcję kupna dla armii Polskiej jeszcze w roku szkolnym 1937-38 przez członków Stowa-

rzyszenia utrzymywanego przez siebie gimnazjum, ciężkiego karabinu maszynowego.

Dzięki ofiarności rodziców i entuzjastycznego przyjęcia projektu przez młodzież gimnazjum, tudzież poparci Dyrekcji i gona profesorskiego, zbiórka pieniężna po stępuje rażno naprzód i Zarząd Stowarzyszenia jest głęboko przekonany, iż uda mu się zamierzony cel w terminie właściwym osiągnąć.

Ten szlachetny czyn Stowarzyszenia i młodzieży szkolnej zasługuje na specjalne podkreślenie przede wszystkim z tego względu, że Stowarzyszenie Szkolne mimo przeżywanego kryzysu finansowego zdobyło się na tak wielką ofiarność. To też nie wątpliwie, że znajdzie naśladowców — wśród tych szkół, które dotąd akcji finansowej w kierunku dozbrojenia armii nie podejmowały.

Święto Krucjaty Eucharystycznej w Łodzi

W dniu wczorajszym dziatwa zorganizowana w krucjacie Eucharystycznej obchodziła swoje doroczne święto. Od samego ranka ulice Łodzi rozemialy się barwnymi mundurkami chłopów i dziewcząt spieszących na swoją uroczystość. Obchód rozpoczął się uroczystą mszą św. celebrowaną w katedrze przez J. E. księdza biskupa ordynariusza Włodzimierza Jasńskiego.

W czasie mszy św. dziatwa przystąpiła do Komunii św. Po nabożeństwie J. E. ksiądz biskup wygłosił do dzieci naukę podkreślając, że tegoroczne święto krucjaty zbiega się szczęśliwie z międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym w Budapeszcie, gdzie wszystkie języki i rasy zbiegły się, aby oddać hołd Jezusowi Hostii. Ten sam cel przyświeca i dzisiejszej uroczystości Krucjaty, dlatego choć z oddalenia łączymy się wszyscy duchem w oddaniu czci Panu Jezusowi. Po nabożeństwie dzieci spłyły śniadaniem w Seminarium Duchownym i w klasztorze SS. Urszulanek przy ul. Czerwonej, poczem uformował się pochód z księżmi prefektem F. Patynowskim, Józefem Prycem i kan. F. Jelińskim, dyrektorem diecezjalnym krucjaty na czele, który z trzema orkiestrami wyruszył na nabożeństwo adoracyjne do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. Pięćdziesięciu hufiec dziecięcy przeddefilował przed siedzibą najdostojniejszego Pastera Diecezji, który z balo nu palacu biskupiego odebrał od defilującej dziatwy hołd w otoczeniu członków kapituły, księży prałatów Szabelskiego, Burakowskiego, Cesarza, kanclerza Kurii ks. kan. J. Zdzarskiego i notariusza Sądu ks. dr C. Ochnickiego.

Najdostojniejszy Pasterz z serdecznym uśmiechem błogosławił najmłodszych swych dzieci.

Liczne rzese mieszkańców naszego miasta z serdeczną życzliwością przyglądały się tak miłemu pochodowi małych rycerzy i rycerek Jezusowych.

Pogoda od rana kapryśna, zaślaniała się słońcem dzięki temu uroczystości adoracyjna w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, mogła odbyć się na zewnątrz świątyni przed ołtarzem umieszczonym na szczytach świątyni. Na uroczystość w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej złożyło się serdeczne przemówienie diecezjalnego dyrektora Krucjaty ks. kan. F. Jelińskiego, wy jaśniające cel i znaczenie Święta Krucjaty oraz krótkie wystawienie Najsw. Sakramentu. Wieczorem w ogrodzie SS. Urszulanek odbyła się okolicznościowa akademja. W uroczystości wzięły udział szkolne kółka Krucjaty Eucharystycznej z całej diecezji, które przybyły ze swoimi księżmi prefektami i wychowawcami. Liczny udział nauczycielstwa i rodzin dziatwy i społeczeństwa, był miłym świadectwem opieki i serdeczności, jaką wszyscy członkowie Eucharystyczna.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

W niedzielę dnia 29 b. m. odbędzie się wycieczka do lasów Więczyńskich. Wyjazd z dworca autobusowego przy ul. Brzezińskiej 144, o godz. 8-ej rano.

Celem wycieczki — poznanie bogatego drzewostanu tych lasów.

Koszt przejazdu dla członków zł. 1.20, dla gości zł. 1.40.

Zapisy na wycieczkę przyjmują sekretariat Towarzystwa (Al. Kościuszki 17), w piątek dn. 27 maja w godz. od 18 — 20-ej.

We wtorek dn. 31 b. m. godz. 20-ej członkowie Oddziału p. F. S. wzniosli podziękowanie w świetliwych wrażeniach z wycieczki do Włoch.



KURIER SPORTOWY.

Łódź otrzymała nowe boisko sportowe Wielkie imprezy sportowe z okazji poświęcenia boiska Strzeleckiego K. S.

Sport łódzki przeżył wczoraj wydarzenie pierwszorzędnej wagi: narodziny nowego boiska. W okresie silnie odczuwanego głodu boiskowego powstanie nowego warsztatu pracy sportowej, wysuniętego w głąb dzielnicy, która nie posiadała dotychczas nawet najdrobniejszego tego rodzaju inwestycji, należy uznać za fakt niezmiernie doniosły, bo jego skutki są nieprzemijające.

Jeśli się weźmie ponad to pod uwagę, że nowe boisko stworzone zostało przez tak zaufaną i wszechstronną organizację sportową, jak Strzelecki Klub Sportowy, opartą o bardzo szerokie programy pracy, należy mieć nadzieję, że boisko to już wkrótce stanie się jednym z najważniejszych ośrodków łódzkiego życia sportowego i będzie promieniowało prawdziwym duchem sportowym.

Uroczystości poświęcenia i otwarcia boiska SKS przy ul. Napiórkowskiego 99 wypadły bardzo okazale. Wczoraj w godzinach porannych członkowie klubu oraz bracia strzelecka i młodzież „orlacy” z orkiestrą i zarząd klubowy na czele obecni byli na nabożeństwie.

W godzinach popołudniowych w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych aktu otwarcia boiska dokonał wiceprezydent miasta p. Kozłowski, a proboszcz miejscowej parafii ks. prałat Jakobi poświęcił boisko. Następnie odbyły się zawody sportowe, które zgromadziły na widowni ponad 2 tysiące widzów, co świadczy że nowe boisko będzie chętnie i licznie odwiedzane przez publiczność, tym bardziej, że wśród publiczności przeważała młodzież przyległej dzielnicy, miasta, ta młodzież, która boiska dotychczas nie posiadała.

W ramach uroczystości otwarcia boiska SKS i zarazem w ramach Święta WF i PW rozegrany został trójmecz szczyptorniaka Łódź — Warszawa — Poznań. Zawody te były generalnym przeglądem graczy przed zmontowaniem reprezentacji Polski, którą czeka kilka poważnych spotkań międzynarodowych. Trójmecz pod tym względem spełnił w zupełności swój cel. Zwycięsko w turnieju wyszedł zespół Poznania, który pokonał Warszawę i Łódź, grając bardzo szczęśliwie. Łódź pokonała zdecydowanie Warszawę. Zespół stolicy znalazł się na ostatnim miejscu, ale w meczu z Łodzią pokazał grę znakomitą.

Zespół Poznania w 90 proc. oparty był na drużynie Kolejowego PW mistrza Polski. W spotkaniu z Warszawą poznaniacy wystąpili w osłabionym składzie, który w meczu z Łodzią wzmochnili.

Również Warszawa w meczu z Poznaniem pozbawiona była paru najlepszych graczy, którzy wystąpili jednak przeciwko Łodzi.

Skład Łodzi przeciwko Poznaniowi opierał się na drużynie TUR, poza tym zawierał najlepsze jednostki z IKP, HKS i Wimy.

Przeciwko Warszawie Łódź reprezentowała była przez 11 graczy ŁKS i jednego gracza IKP. Zespół ten wykazał najlepsze zgranie i największą dyspozycję strzałową.

Oto przebieg zawodów:
Poznań — Warszawa 6:5 (5:2).
Bramki dla Poznania zdobyli: Pisarski 4, Grzechowiak i Firlik po 1, dla Warszawy Krzecz — 3, Tępczyn — 2.

Poznań — Łódź 8:4 (4:3).
Gole dla Poznania zdobyli Różycki 4, Grzechowiak 3 i Pisarski 1, a dla Łodzi po jednej Żurawłow, Smolarek, Bak i Kurasiński.

Łódź — Warszawa 12:9 (5:4).
Dla drużyny zwycięskiej „armata” był Grubert I, który sam zdobył 8 bramek. Pozostałe strzelili Załęski, Bujnowicz, Jakobi i Dominiak. Dla Warszawy gole zdobyli Grudziuk 3, Twardo 2, Sawoniak 2, Wesółski 1, Tępczyn 1.

Wszystkie mecze prowadził p. Eulchniak. Już w zawodach Łódź z Poznaniem — był nieco zmęczony, w zawodach Łódź — Warszawa wyraźnie nie nadążał za grą. Dla czego jeden sędzia prowadził tyle gier? Sądymy, że nie stało na przeszkodzie, aby go chociaż w jednych zawodach zastąpić.

Na podstawie wykazanej przez graczy formy delegat PZPR p. Szeremeta ustalił, że w zawodach treningowych i turniejach reprezentacyjnych Polski mają z Łodzi wziąć udział następujący gracze: Grubert II, Kowalczyk, Koch, Witke, Bujnowicz, Załęski, Grubert (wszyscy z ŁKS), Żurawłow (TUR), Dominiak (IKP). Zawody treningowe odbędą się najpóźniej 5 — 6 czerwca b. r.

Oprócz zawodów drużyn męskich roz-

grany został mecz szczyptorniaka kobiecego:

Łódź — Warszawa 9:3 (4:2).
Warszawianki w pierwszej połowie grały bardzo ładnie, górując taktycznie nad przeciwniczkami. Po zmianie stron opady na siłach kompletne. Bramki dla Łodzi zdobyły Głażewska i Janicka po 3, Żelazanka II — 2, Gruszczyńska 1. Dla Warszawy, — Damska 2 i Bruszkiewiczówna — 1. Sędziował dobrze p. Misiak.

W zawodach z Warszawy Łódź w konkurencji męskiej zdobyła puchar przechodni prezydenta stolicy p. Starzyńskiego, a w meczu kobiecym puchar prez. m. Łodzi

Sensacje rozgrywek ligi P. Z. P. N.

Porażka Ł. K. S. w Poznaniu Ruch na czele tabeli

I znów dzień rozgrywek ligowych przyniósł sensacje. Największą z nich jest niewątpliwie zwycięstwo Śmigłego nad Wisłą i Ruchu nad AKS w Chorzowie. AKS mimo świetnego składu drużyny spadł w tabeli do grupy drużyn słabszych.

Ruch nadal utrzymał się na czele i powiększył dystans dzielący go od konkurentów. Dobra pozycja Warszawiaków wynika z tego że zespół stołeczny rozegrał ostatnie mecze na swym terenie. Warta rzeczywiście gra teraz świetnie. Jej pozycja jest w pełni usprawiedliwiona.

Po ostatnich rozgrywkach coraz bardziej zaznacza się różnica pomiędzy czołem a końcem tabeli ligowej.

Przebieg 5-ciu ostatnich gier był następujący:

POZNAN:

WARTA — Ł. K. S. 6:2 (4:0)
Już w 9 min. Kazimierczak z podania Szerkiego uzyskał 1-szy punkt. W 29 min. Gendera dobił piłkę wypuszczoną z rąk przez Andrzejewskiego, a w minutę później Szerke wspaniałą główką w prawy róg podwyższył wynik do 3:0. W 34 m. po efektownej kombinacji całego ataku Szerke zdobył 4-tą bramkę.

Po przerwie Gendera zdobył w 16 min 5 punkt w minutę później Król strzelił pierwszego gola dla łódzkiej drużyny. W 24 min. Kazimierczak dalekim strzałem strzelił szóstą bramkę.

Pod koniec jeden ze stosunkowo nielicznych wypadków ŁKS przyniósł w wyniku podyktowany przeciwko Warcie róg, który Stolarski zamienił na drugi punkt dla łodzian.

Sędziował p. Rychter. Widzów 4 tys.

KRaków.

KRACOVIA — POLONIA 3:2 (2:0)
Mecz miał dla Polonii przebieg dramatyczny, drużyna stołeczna była przeciwnikiem całkowicie równorzędnym, wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Poloniści przeważali w polu, lecz atak ich nie miał decyzji pod bramką.

Pierwszą bramkę zdobył w 25 m. Skalski, a w ostatnich minutach 1-ej połowy — Korbas strzelił drugą bramkę.
Po przerwie w 10-ej min. Jaźnicki zdołał dla Polonii bramkę, którą sędzia początkowo uznał, następnie jednak po wyjaśnieniu sędziego liniowego cofnął decyzję. W 22 min. Nawrot po solowej akcji zdobył 1-szy punkt dla drużyny warszawskiej a Kulla w 33 min. wyrównał. Niepozdziwianie w 40 min pada zwycięski punkt dla Cracovii ze strzału Korbasa.

W drużynie warszawskiej wyróżnili się Nyz, Kulla i niezawodny Szczepaniak, Widzów 5 tysięcy.

Sędziował p. Wardęszkiewicz.

WARSZAWA.

WARSZAWIANKA — POGOŃ 2:0 (2:0)
Bramki zdobyli w 12-ej min Baran w 19 min. Smoczek.
Pierwsze 30 m. gry upłynęło pod znakiem przewagi Warszawiaków. Pogoń która wystąpiła z 3-ma rezerwowymi w ataku, przeważała w ciągu następnego kwadransu. W tym czasie lwowianie mieli kilka dogodnych sytuacji podbramkowych.

Po przerwie gra się wyrównała. Kontuzjowany Smoczek przeszedł na skrzyżowanie zastąpił go Baran, który oddał prowadzący atak. W Pogoń kontuzji doznał Wasiewicz i paru innych graczy.

W drużynie lwowskiej wyróżnili się Wasiewicz i Niechciol. W Warszawie

p. M. Godlewskiego. Zwycięskim drużynom nagrody wręczył kierownik Okręgowego Urzędu WF i PW płk. Kurek.

Na zakończenie wielkiej imprezy na boisku SKS odbyły się zawody piłki nożnej:

Legia (Poznań) — SKS 8:2 (3:2).

Łodzianie do przerwy trzymali się doskonale, będąc przeciwnikiem zupełnie równorzędnym. Po zmianie stron wyższość techniczna i kondycyjna gości wyraziła się w dużej liczbie bramek. Mecz był ciekawy i stał na wysokim poziomie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Klimczak 3, Pikułlik 2, Mikołajczyk 2, Marikewicz 1, dla łodzian — Lubczyński i Kudelski. Sędzią był p. Szperling.

W Katowicach odbył się trójmecz szczyptorniaka pomiędzy reprezentacjami Śląska, Lwowa i Krakowa.

W meczu Kraków — Lwów zwyciężyła drużyna Krakowa 5:4 (5:3).

Lwowianie grali lepiej, jednak nie umieli strzelać.

Drugie spotkanie przyniosło wysokie zwycięstwo Śląska nad Lwowem 10:3 (6:2). Słazacy górowali przez cały czas gry, a jedyną zaletą lwowian była twarda i ostra gra. W drużynie śląskiej wyróżniła się obrona i bramkarz.

WILNO.

SMIGŁY — WISŁA 1:0 (0:0)

Drużyny wystąpiły w normalnych warunkach. W zespole wileńskim zadebiutował na obronie junior Paszkiewicz, który wypadł zadawalająco. Gra toczyła się na mokrym terenie, który dał lekką przewagę drużynie wileńskiej. Wilnianie prowadzili akcję ofensywną, dość chaotycznie, dobrze grająca obrona gości umieszczała wysiłki wileńskich napastników.

Po przerwie w pierwszych minutach Ballosek strzałem z odległości 20 mtr. zdobył jedyną bramkę dnia. Po 15 minutach nieznacznej przewagi gospodarzy gra się wyrównała.

W drużynie krakowskiej na wyróżnienie zasługują Szumilas, Gierczyński i Artur. W drużynie wileńskiej — Bukowski, Zawieja i Czarski. Sędziował p. Kuchar. Widzów 3 tysiące.

Bez niespodzianek walczyły drużyny klasy A

Odbyły się dalsze zawody piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A:

WIMA — W.K.S. 2:1 (2:1).

WKS grał b. ambitnie i przegrał po równorzędnej grze. Prowadzenie dla Wimy zdobył w 5-ej minucie Rzemigala, zaś w 10-ej wyrównał dla WKS-u Plebańczyk. Zwycięską bramkę dla Wimy zdobył w 23 min. Kudelski. Po przerwie Wima przeważała, jednak wynik nie ulegał zmianie.

Ł.T.S.G. — BURZA 4:0 (2:0).

Mecz był prowadzony b. fair. Łodzianie zwyciężyli bez większego trudu. Do przerwy w 30 i 40 min. bramki dla ŁTSG strzelił Vigt, zaś po przerwie w 18 min. trzecią zdobył Böse i w 35 min. czwartą Essinger.

Sędziował p. Stępień.

P.T.C. — SOKÓŁ (Zgierz) 8:2 (6:1).

Zdecydowaną przewagę miała drużyna pabianicka. W zespole Sokola zawodził obrona.

U.T. — SOKÓŁ (Pabianice) 1:0 (0:0).

Zwycięską bramkę zdobył łodzianin z rzutu karnego przez Świętosławskiego.

Eliminacyjny marsz do „Kadrówki” Organizuje IV Okręg Z. S.

Dorocznym zwyczajem Komenda Okręgu 4 Związku Strzeleckiego w dniu 12-go czerwca br. organizuje zawody marszowe o charakterze eliminacyjnym do marszu „Szlakiem Kadrówki”.

W bieżącym roku zawody te odbędą się na trasie Łęczycza — Zgierz na przystanku 38 km i noszą nazwę „Zawody Marszowe Związku Strzeleckiego Okręgu 4-go”. O zainteresowaniu omawianymi zawodami świadczy liczne zapytania czegośkolwiek, że będą bardzo licznie obsyłane.

W zawodach mogą brać udział: w kat. A. — Wojsko, Policja, Straż Graniczna, w kat. B. — Związek Strzelecki, oraz inne organizacje PW i FW w wieku powyżej lat 21. W kat. C. — Związek Strzelecki oraz inne Stowarzyszenia WF i PW w wieku od 18 do 21 lat. Zgłoszenia przyjmuje Komenda Związku Strzeleckiego Okręg 4-ty codziennie w godzinach urzędowych.

CHORZÓW:

RUCH — A K S 3:2 (3:1)

Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie gromadząc na stadionie 20 tysięcy widzów. Gra stała na dobrym poziomie, mecz był b. ciekawy. Sądząc z przebiegu gry AKS nie zasłużył na przegrana, bowiem pod żadnym względem nie ustępował zwycięzcom. Chorzowianie nie mieli szczęścia.

Bramki dla Ruchu zdobył Wilimowski (2) i Peterek dla AKS Piątek.

Tabela ligowa.

	gier.	pkt.	bram.
1) Ruch	6	10:2	20:7
2) Warszawianka	6	8:4	17:13
3) Warta	6	7:5	24:14
4) Cracovia	6	7:5	15:13
5) Pogoń	6	7:5	5:5
6) A K S.	6	5:7	12:9
7) Wisła	6	5:7	7:10
8) Ł K S	6	5:7	8:14
9) Śmigły	6	4:8	8:16
10) Polonia	6	2:10	7:19

Po wczorajszych zawodach tabela kl. B.

A. ŁZOPN przybrała nast. postać:	gier	pkt.	bram.
1) Wima	15	26	36:11
2) U. T.	15	25	35:11
3) P. T. C.	15	16	33:19
4) Ł. T. S. G.	15	15	28:17
5) Sokół (Pabianice)	15	15	28:18
6) Burza	14	14	27:26
7) S. K. S.	14	11	23:23
8) W. K. S.	15	11	23:26
9) Sokół (Zgierz)	14	9	10:24
10) Widzew	14	6	17:46

W rozgrywkach o mistrzostwo kl. B.

padły nast. wyniki:

— Makabi — TUR 1:1 (0:1).

— Zjednoczone — ŁKS 1b 2:1 (0:0).

Bramki dla KP Zjednoczone strzelił Skórski i Zych a dla ŁKS-u Szczerbiński.

— W Aleksandrowie: Sokół (Aleksandrow) — Haokah 4:0 (3:0).

— W Zgierzu: Boruta — B. Kochba 8:0 (3:0).

— W mistrzostwach klasy B prowadzi zdecydowanie KP Zjednoczone.

FRANCUZ PECHOUX NAJLEPSZYM SZPADZISTĄ.

Zakończone zostały w Piszczanach mistrzostwa świata w szpadzie indywidualnej. Tytuł zdobył Francuz Pechoux, 2) Magiarotti (Włochy, 3) Schmetz (Francja) 4) Ragno (Włochy).

ZAWODY MOTOROWE Ł. K. M.

Odbyły się w Łodzi zawody motocyklowo-samochodowe, zorganizowane przez Łódzki Klub Motocyklowy. W zawodach motocyklowych w grupie seniorów pierwsze miejsce zdobył Czudzenko (WKS — Warszawa) przed Tymowskim (Łódź), i Raabem (UT).

W grupie juniorów zwyciężył Jan Kostrzewa (ŁKS) przed Romerem (ZKM) i Wolpertem (ZKM). Najlepszy wynik w zawodach motocyklowych miał Jan Kostrzewa (ŁKM) zaś w jeździe terenowej Meleer - Dworecki (ZKM). W zawodach samochodowych w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zdobył Engelman (ZKM) przed M. Rozenblattem i T. Rozenblattem (Polski Touring-Klub). W samochodowej jeździe terenowej najlepszy wynik osiągnął Mieczysław Rozenblatt. Nagrodę drużynową prezydenta m. Łodzi Mikołaja Godlewskiego zdobył ŁKM.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN.

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Anglii Jędrzejowska pokonała w półfinale australijską tenisistkę Hoppman 8:6, 11:13, 6:4 i dziś w finale spotka się ze swą groźną rywalką Chiliją Lizaną.

W Helsińforsie Wittmann pokonał wczoraj Lagerstroma 6:3, 6:2.

W Bydgoszczy odbył się mecz lekkoatletyczny Pomorze — Warszawa, który zakończył się zwycięstwem Pomorza w stosunku 151:115. Dunecki przebiegł 100 i 110 mtr. płotki w czasach 11 i 16,2 sek. zaś Wł. Mikrut rzucił oszczepem 59,56 mtr.

W Bydgoszczy odbył się bieg na przełaj o nagrodę „Dziennika Bydgoskiego”. Zwyciężył Noji (Syrena, Warszawa), przed Wirkusem i Kramkiem.

Mecz lekkoatletyczny Lwów — Kraków, który odbył się wczoraj w Krakowie zakończył się zwycięstwem Lwowa w stosunku 66:52. W skoku wdal Garuszewski osiągnął 7,05 mtr. zaś w biegu 110 mtr. płotki — Haspel 15 sek.

WYŚCIG KOLARSKI „RAPID”.

„Rapid” zorganizował na szosie Stryków — Głowno wyścig kolarski na 25 km. dla kolarzy posiadających karty wyścigowe. W wyścigu startowało 15 zawodników, w tym 6 kolarzy Norblina z Głowna. Ukończyło wyścig 13 kolarzy. Zwyciężył Wagner J. (Rapid) w czasie 43 min. 31,8 sek. przed Pietschem A. (ŁTK) 48,31,9, Piesiakowskim (Norblin) 48,52 i M. U. Kie wiczem (Norblin). Drugi wyścig dla kolarzy licencjonowanych, który miał się odbyć na dystansie 50 km., ze względu na deszcz i rozmożliwą szosę został odwołany.

ZJEDNOCZONE SKS 16:7. w zapasach.

W programie imprez otwarcia nowego boiska SKS-u odbył się mecz zapasniczy K P Zjednoczone — SKS który zakończył się zwycięstwem KP Zjednoczone w stosunku 16:7. Wyniki były następujące: w wadze koguciej Maciejewski (Zjedn) pokonał w 3 min. 25 sek. Krakowiaka II, w wadze piórkowej Ignaszewski (Zj.) zwyciężył w 5 min. 25 s. Krakowiaka I, w wadze lekkiej Sadulski (SKS) pokonał na punkty Opackiego (Zj.) w wadze półśredniej Borczyński (Zj.) pokonał na punkty Panfila (SKS) w wadze średniej Markiewicz (Zj.) pokonał w 12 min. 17 sek. Iskrzyckiego w wadze półciężkiej Zdeb (SKS) pokonał w 8 min. 30 sek. Różańskiego (Zj.) i w wadze ciężkiej Łędzwick (Zj.) pokonał w 2 min. 15 sek. Kiczmarka (SKS).

ZJEDNOCZONE — SOKÓŁ 8:4 w boksie.

Odbył się mecz bokserski między drużynami KP Zjednoczone a Sokółem który zakończył się zwycięstwem drużyny fabrycznej w stosunku 8:4. W ramach meczu odbyło się 6 walk których wyniki były następujące: w wadze muszej Ostrowski — (Zjedn.) pokonał na punkty Joachimki (S.), w wadze koguciej Czarniecki (Zj.) uległ Mazurowi (S) w wadze piórkowej Michalak I (Zj.) pokonał Kaczmarka (S) w wadze lekkiej Osmólak (Zj.) pokonał Wiśniewskiego (S) w wadze półśredniej Kunicki (Zj.) uległ Leńniewskiemu (S.) i — Szczapiński (Zj.) pokonał Muszyńskiego (Sokół.)

ZAWODY PLYWACKIE „ORLAT”.

W basenie Polskiej YMCA w Łodzi odbyły się międzypowiatowe zawody pływackie „Orlat” strzeleckich. W biegu na 75 m. pierwsze miejsce zdobył Nowak, drugie Ziemiński. W biegu na 50 m. pierwsze miejsce zdobył Cukierski, drugie Budziarek, trzecie Machnik.

W biegu na 25 m pierwsze miejsce zdobył Kludziński, drugie Irek. W sztafecie 4 x 25 pierwsze miejsce zdobyła sztafeta Pow II w składzie: Olejniczak, Bednarczyk, Cukierski, Nowak. Drugie miejsce sztafeta II Powiatu w składzie Swerzyn, Tyszkiewicz, Świętecki, Kabat.

Studenci niemieccy wygrali w Warszawie 74:65

Nowy rekord Polski Schmidta

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zakończony został 2-dniowy lekkoatletyczny mecz pomiędzy reprezentacją Deutsche Studentenschaft z Berlina a reprezentacją AZS. Zwyciężyli studenci niemieccy w stosunku 74:65.

W zawodach padł nowy rekord Polski ustanowiony przez Schmidta (AZS Poznań) w biegu na 110 m. z płotkami z wynikiem 15.1 sek.

Wyniki techniczne pierwszego dnia były następujące:

200 m. 1) Ring (D. S.) 22,7 sek. 2) Sulikowski (AZS) 3) Trojanowski II (AZS) 4) Meller (D. S.)

400 m. 1) Ring (DS) 50,5 sek. 2) Glesser (DS) 51,6 sek., 3) Matelski 4) Majewski.

1500 m. 1) Garczyński (AZS) 4:12 s. 2) Rufin (DS) 4:15 s., 3) Ginter (DS) 4) Duplicki.

Dysk: 1) Schulz (DS) 41:04 m., 2) Hoffman Karol (AZS) 40:28 m. 3) Liedtke (D S) 4) Miller.

Oszczep: 1) Schmidt (DS) 54,30 m., 2) Sokołowski (AKS) 50,09 m. 3) Serbin (AZS) 4) Schulz.

Skok wdal: 1) Hoffman M. (AZS) 6,86 m., 2) Hoffman K. (AZS) 6,71 m. 3) Augustin, 4) Witcop.

Sztafeta 4 x 100 m. 1) D. S. 44,6 sek. 2) AZS 45,2 sek.

Na zawodach obecny był ambasador niemiecki w Warszawie Von Moldtke.

SZERMIERZE P. P. W. WYGRALI nagrodę dr. Rosalowskiego.

Odbyła się druga rewanżowa rozrywka szermiercza o nagrodę przechodnią dr. Rosalowskiego. Pierwsze miejsce zajął po nownie zespół Pocztowego PW w składzie Bartosik, Domański i Siekiera, zdobywając 11 pkt. przed Tramwajzami 6 pkt., PKS 4 pkt. i Elektrownią 3 pkt. Nagrodę dr. Rosalowskiego Pocztowe PW zdobyło po raz drugi.

JUBILEUSZ K. S. WIMA.

Dzisiaj w piątek w dalszym ciągu uroczystości jubileuszowych Wimy odbędzie się w hali Wimy przy ul. Rokicińskiej mecz bokserski Geyer - Wima (o godz. 20-ej). Jutro w sobotę od godz. 16-ej na strzelnicy Wimy odbędą się zawody strzeleckie i tarcznicze zaś na boisku zawody piłki ręcznej i zapasy. O tej samej porze na stawie w Rudzic Pabianickiej odbędą się zawody jakiegokolwiek klubu. a w sili klubowej o godz. 18-ej rozegrany zostanie mecz szachowy Wima - KE.

Drugi dzień zawodów:

110 m. płotki: 1) Schmidt 15.1 sek., 2) Sulikowski (AZS) 16.2 s. 3) Weber (DS) 17.4, s. 4) Liedtke (DS) 17.8.

Kula: 1) Pabis (AZS) 13,52 m. 2) Schulz (DS) 13,35 m., 3) Hoffman Karol (AZS) 13,18 4) Buehlman (DS) 11,69 m. 100 m. 1) Trojanowski (AZS) 11.1 s., 2) Ring (DS) 11.1, 3) Liebath (DS) 11.3 s., 4) Sulikowski (AZS)

Wzwyż 1) Scherer (DS) 2) Schmidt (AZS) 3) Augustin (DS) po 1.77 4) Hoffman K. (AZS) 170 cm. 800 mtr. 1) Ring (DS) 2:02,6 sek., 2) Garczyński (AZS) 2:03,6 sek., 3) Roesler (DS) 2:06,2 sek., 4) Majewski 2:14,4 s. 5000 m. 1) Duplicki (AZS) 16:42,8 2) Kleiber (DS) 16:47 m., 3) Guenther (DS) 17:04,2 m. 4) Pruszkowski (AZS)

Sztafeta oliwiska: 1) Deutsche Studentenschaft 3:28,8 sek., 2) AZS 3:41,8 m.

Dział oficjalny L.O.Z.P.P. KOMUNIKAT

Wydziału Gier i Dyscypliny. 1. Uwzględnia się pismo K. S. Wima z dnia 24.5 b. r. (w związku z 10-leciem istnienia klubu) i przesuwa się zawody w szczyptorniaku męskim i kobiecym wyznaczone na sobotę 28 i niedzielę 29 bm. w sposób następujący:

Szczyptorniak męski - HKS z niedzielę 11 dn. 29 bm. na środe, dn. 1 czerwca, godz. 18, boisko Wima.

Szczyptorniak kobiecy: Wima - HKS z soboty, dn. 28 bm. na środe, dnia 1 czerwca, godz. 18 boisko Zjednoczonych, oraz Wima - IKP, z niedzielę, dn. 29.5 na środe, dnia 8 czerwca, godz. 18 boisko HKS.

ROZDANIE NAGRÓD ZWYCIEZCOM w marszu strzeleckim Z.S. - Powiat.

W dniu 29 maja br. o godzinie 15-ej na boisku ŁKS-u przy ul. Al. Unii 2, nastąpi uroczyste wręczenie nagród zwycięskim zespołom odbytych tradycyjnym zrywaniem XIII zawodów marszowych ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urządzanych co roku przez Związek Strzelecki Łódź - Powiat.

Poza zwycięskimi zespołami wszystkie pozostałe otrzymają pamiątkowe dyplomy. Zespoły, które brały udział w zawodach proszone są o delegowanie w tym dniu swoich upoważnionych przedstawicieli.

Wręczenia nagród dokona dowódca Okręgu Korpusu gen. Thommee.

ODCZYT W ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Dnia 30-go bm. o godz. 17 i pół w lokalu Związku Pań Domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 dr. Nehrebecki wygłosi odczyt pt. „O psychice”.

Wstęp bezpłatny.

Wiosna w naszych uzdrowiskach

Mimo, że wiosna tego roku zaczyna się szczególnym zimnem, nasze uzdrowiska zaczęły w pełni swoją wiosnę - ho i słonecznie! Np. Rabka, perle naszych uzdrowisk górskich, położona w Karpatach na słonecznym płaskowzgórzu, zasłoniętym z trzech stron górami: Babia Góra (1725 m.) Luboniem (1023 m.), i łańcuchem Górców - daje tyle uroków wiosennych, że dobrze ten postanowił, kto po sile i zdrowie jedzie do Rabki, właśnie w okresie wiosennym.

Rabka jest dostępna dla wszystkich - dla nie zamożnych i dla bogatych. Uposażona w 11 źródeł o obfitej zawartości wód jodo-bromo-solankowych, z esencjami radu, które służą nie tylko do picia, ale także do celów leczniczych w formie kąpiei zmywań, inhalacji, parówek i t.p. Urządzenia lecznicze Zakładu stoją na wysokim poziomie - to też każdy nie tylko dzieci, ale i dorośli znajdują w Rabce siły i zdrowie.

Rabka jest wielkim uzdrowiskiem zakrojonym na miarę uzdrowisk europejskich.

Przepracowany i zmęczony przybysz odcznie tutaj swobodnie, nasyci się żywiołowym powietrzem, urokiem natury, uspokoi skołataną nerwy. W takich warunkach odpoczynek przychodzi sam z siebie, a chorzy na: krzyż, artretyzm, nerwice, osłabienie mięśnia sercowego, sklerozę, choroby kobiece, zapalenie otrzewnej, płucnej, osierdzia, schorzenia górnych dróg oddechowych i t.p.

Wiosna w Rabce, to prawdziwy wypoczynek.

Ogólnopolski zjazd młodzieży ZZZ. w Warszawie

W dniach 5 i 6 czerwca br. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów oddziałów i sekcji Młodzieży Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego (młodzież Z.Z.Z.), na którym zostaną uchwalone zasady ideowo-polityczne, wytyczne organizacyjne i programowe.

Dzisiaj w kinach:

CASINO: - Ośma żona Sinobrodęgo. **CORSO:** - I. Skłamałam; II. Książka **EUROPA:** - Mały dżentelmen. **GRAND KINO - Wrzos.**

JAR: - Na scenie: Ach! co za nogi! Na ekranie: Wielki plan. **METRO:** - Kobieta w niebezpiecznym wieku.

MIRAZ: - Władczyni puszczy. **MIMOZA:** - Lew dżungli. **OŚWIATOWE:** - I. Władca; II. 2 dni w raju.

PALACE: - Gasparone. **PRZEDWIOSNIE:** - „Premiera”. **RAKIETA:** - Po burzy. **RIALTO:** - Dziewczyna szuka miłości.

SŁOŃCE: - I. Władca; II. 2 dni w raju. **STYLOWY:** - Strzelec z Bengali. **TON:** - Książka X.

URANIA: - I. Oddział śmiałych. - II. Więzy miłości. **ZACHĘTA:** - I. Daj mi swe serce; II. Szept miłości.

Salon Sztuk Pięknych Karola Eneida, Nawrot 8, tel. 153-55.

Bacność Nowi i Dawni

Prenumeratory zamiejscowi którzy nie zalecają z wpłaty prenumeraty

„Kuriera Łódzkiego” za miesiąc czerwiec 1938 r. otrzymują bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

1 „Panowie Białoruscy”

Adama Czekalskiego

2 Dr med. Karin Fiszler

Heddy Westenberger

Tesame dodatki książkowe otrzymają również

wszyscy nowi Prenumeratory

wplacający prenumeratę za miesiąc czerwiec Wysyłka książek nastąpi 20 czerwca Prosimy zatem nie pominąć nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki

P. S. Zauważamy, że wyżej wymienione książki będą w pięknej oprawie i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 29 b. m. o godz. 12 min. 30 w sali P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 100 oficyna I-sze piętro dr. Margolisowa wygłosi odczyt n. t. „O szczepieniach przeciwgruźliczych”.

Wstęp bezpłatny.

SYBIRACY! Z inicjatywy Kola Sybiraków z Katowic, dnia 29 bm. o godz. 10 rano w mieszkaniu p. Rostalskiego Józefa przy ul. Nawrot 32. odbędzie się zebranie organizacyjne Sybiraków, Członków b. V Dzw. Syberyjskiej WP. W zebraniu weźmie udział delegat Zarządu Kola Sybiraków z Warszawy.

O wezwanie udziału proszą Komitet Organizacyjny.

ZAKOŃCZENIE SEZONU ODCZYTOWEGO W KOLE ŁÓDZKIM ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH. „Dnia 28 bm. o godz. 19-ej odbędzie się w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej, Andrzeja 14, ostatnia konferencja przedwakacyjna członków Kola Łódzkiego Z. B. P.

Na porządku dziennym 3 referaty recenzyjne z zakresu ostatnich nowości literackich. Po czym herbatka towarzyska”.

Sygnatura: Km. 1172/37

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu rewiru Stanisław Scholtze mający kancelarię w Zgierzu ul. Piłsudskiego nr 49 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lipca 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Zgierzu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do dłużnika (czki) Jakuba-Merdyka Rawa i Fajgi-Mindli z Rawerów Rozenbaumowej, położonej w Głowie, przy ul. Swoboda nr. 37. oznaczonej nr. hip. 1, rep. hip nr 136c, składająca się z placu o powierzchni 4600 łokci kwadratowych, czyli 1526 metr. kwadrat., na którym znajdują się dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie, oparkowania i drzewa, szczegółowo opisanej w protokole opisu z dnia 31 marca 1938 roku.

Wymieniona nieruchomość posiada urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Brzezinach Łódzkiej Nieruchomości oszacowana została na sumę zł 50 000 gr., cena zaś wywołania wynosi zł 50 000 gr., zgodne z treścią w dziale II Wykazu hipotecznego i wnioskami w. rzeczyca.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł 5 000 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giel dowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zgierzu ul. Piłsudskiego Nr 12

Dnia 18 maja 1938 r. Komornik (-) S. Scholtze.

Dr. med. NIEWIAZSKI

Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

ANDRZEJA 5, tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w niedziele i święta od 9 do 1 p.p.

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucnych

Nawrot 32, telefon 213-18

Przyjmuje od 8-9,30 rano i od 5,30-9 w. Niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. HENRYKOWSKI

specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

TRAGUTTA 9, k. 11., tel. 262-98

przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w niedz. i święta od 9-12,30 po poł.

Dr. BRAUN

Choroby skórne i weneryczne ul. CEGIELNIANA 4, tel. 100-57

przyjmuje od 8-11-ej i 5-9-ej wiecz. Niedz. i święta od 9-11 w poł.

Dr. med. **H. KLACZKOWA**

położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66

Łódzka Komunikacja Samochodowa

Sp. z ogr. odp. Łódź, ul. Wólczańska Nr. 232-4, tel. 221-31

Podaje do wiadomości, że z dniem 9-go maja br. został wprowadzony letni rozkład

Odjazd z Łodzi do Częstochowy o godz. 4.00 10.00 14.00 19.00

Bełchatowa " 7.00 11.30 16.40 20.00

Radomska " 19.20

Przedborza " 13.10

Włoszczowy " 21.05

z Częstochowy do Łodzi o godz. 4.00 7.50 13.50 19.50

z Bełchatowa " " 5.50 9.30 14.00 19.00

z Radomska " " 5.00

z Przedborza " " 11.20

z Włoszczowy " " 4.30

„Czystość”

Łódź, ul. Piotrkowska 41, Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: wyklonowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wytat. skien, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

PROSZKI BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH Z ZNAKIEM FABR.

PSZCZOŁKA

Stosuje się PRZECIEBIENIU GRYPE I KATARZE

Dr. WOLKOWYSKI

Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych

CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02

Przyjmuje od godz. 8-12 od 4-9 w w niedziele i święta od 9-1.

Lecznica dla psów

lekarza weterynarii A. M. REICHA

Gdańska 117-a (róg Zamenhofa) tel. 175-77 Czyna.

Strzyżenie psów.

Ładny pokój umeblowany dla pana do wynajęcia. Wiad: ul. Przejazd 23 m. 9.

Krawcowa z długoletnią praktyką przyjmuje do szycia wiosenne modele z najnowszych żurnali, od 3 zł do 7 zł ul. Kojeńska 24, m. 4, lewa oficyna, parter.

Pokój GOŚCINNY

HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 190-03 Śniadania, obiady, kolacje Loewenbräu Trumfator

Ondulacja trwałą, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne locki szerokie fale „Józef” Nawrot 54a, tel. 191-85.

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika” na najdogodniejszych warunkach. Katalogi na 1938 r. bezpłatnie. Perla i Pomorski, Piotrkowska 85.

OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIA 1 pokojowe od 41.40 kw., 1 p. z kuchnią od 41.65 kw. 2 p. z kuchnią od 41.160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane, wane garnisony od 25 m. poleca „Kosmos” Piotrkowska 111 tel. 147-46.

LUKSUSOWE mieszkanie wśród zieleni, 2 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, wysokie pokoje, duży balkon, centralne ogrzewanie, od 1 lipca do wynajęcia Karolew, Wygodna 27. Przedostatni przystanek 5, 8, kilka minut Oprócz godz. 12-4 p.p.

Lecznica dla psów

lekarza weterynarii A. M. REICHA

Gdańska 117-a (róg Zamenhofa) tel. 175-77 Czyna.

Strzyżenie psów.

Ładny pokój umeblowany dla pana do wynajęcia. Wiad: ul. Przejazd 23 m. 9.

Krawcowa z długoletnią praktyką przyjmuje do szycia wiosenne modele z najnowszych żurnali, od 3 zł do 7 zł ul. Kojeńska 24, m. 4, lewa oficyna, parter.

Pokój GOŚCINNY

HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 190-03 Śniadania, obiady, kolacje Loewenbräu Trumfator

Ondulacja trwałą, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne locki szerokie fale „Józef” Nawrot 54a, tel. 191-85.

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika” na najdogodniejszych warunkach. Katalogi na 1938 r. bezpłatnie. Perla i Pomorski, Piotrkowska 85.

PONCZOCHY skarnet i największy wybór, również z małymi szkawkami. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne, Śródmiejska 21, lewa oficyna.

Redak. naczelny: CZESŁAW LUMKO WSKI.

Obdito w drukarni Jana Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195. (Żwirki 2, dawn. Karola).

Wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI Redakto. odpowiedzialny: STANISŁAW RACHAŁEWSKI